

## W SPRAWIE KONIECZNOŚCI USTANOWIENIA STANDARDÓW WYKONYWANIA PROJEKTÓW DOTYCZĄCYCH PRAC PLANOWANYCH W ZABYTKACH ARCHITEKTURY<sup>1</sup>



1. Toruń, ul. Warszawska. Budynek po prawej stronie jest przykładem umiejętnej wkomponowania nowej zabudowy w XIX-wieczny zespół. Fot. K. Kosacz.

1. Toruń, Warszawska Street. Building on the right is an example of a skilful inclusion of new development into a nineteenth-century complex. Photo: K. Kosacz.

**A**naliza prowadzonych w ostatnich latach prac w zabytkach architektury skłania do stwierdzenia, że obserwujemy niepokojące przejawy degradacji naszego dziedzictwa architektonicznego. Przyczyn tego stanu jest wiele, a wśród nich szczególną uwagę

zwraca niedostatek wiedzy konserwatorskiej osób, które podejmują prace projektowe dla zabytkowej architektury, a także brak odpowiednich standardów wykonywania dokumentacji<sup>2</sup>. Niniejszy artykuł jest próbą stworzenia podstaw do opracowania tych standardów<sup>3</sup>.



2. Toruń, Gdanisko z konkurującą bryłą hotelu. Dawny młyn zamkowy w XIX w. został nabudowany od strony Gdaniska. Wykupiła go firma specjalizująca się w konserwacji zabytków architektury i – niestety – nie potrafiła przywrócić mu właściwego gabarytu. Budynek wydzierzawiono hotelowi, który zadbał właściwie o otoczenie. Fot. B. Kunicka.

2. Toruń, Gdanisko with a competing solid of a hotel. During the nineteenth century the former castle mill was expanded from the Gdanisko side. It was purchased by a firm specialising in the conservation of monuments of architecture, which, unfortunately, proved incapable of restoring the proper size. The building was leased to a hotel which guaranteed a suitable surrounding. Photo: B. Kunicka.

Podstawę teoretyczną do opracowania standardów projektowych dotyczących prac w zabytkach architektury stanowią zalecenia wynikające z teorii ochrony dóbr kultury, nazywanej często doktryną konserwatorską.

Zgodnie z nią Karta Wenecka zaleca, aby wszelkie działania w zabytkach architektury zapewniały im dalsze przetrwanie wraz z pełnym bogactwem ich wartości historycznych i artystycznych oraz z zachowaniem autentycznej substancji, pozbawionej skażeń i istotnych przekształceń w celu przekazania tych obiektów następnym pokoleniom<sup>4</sup>. O zachowanie tego dziedzictwa dla przyszłych pokoleń apeluje także Konwencja o Ochronie Dziedzictwa Architektonicznego Europy<sup>5</sup>. Także Konstytucja RP z 1997 r. zawiera zobowiązania nie tylko do ochrony dziedzictwa narodowego i jego upowszechniania, ale także do przekazania go następnym pokoleniom<sup>6</sup>. Ustawa z 7 lipca 1994 r. – Prawo budowlane, która swoim zakresem objęła także budynki zabytkowe, w art. 34

ust. 2 określa: „zakres i treść projektu budowlanego powinny być dostosowane do specyfiki i charakteru obiektu oraz stopnia skomplikowania robót budowlanych”.

Jak widzimy, dostosowanie projektu do specyfiki obiektu pozostawia się projektantowi i inwestorowi. W przypadku zabytku architektury do takiej subiektywnej oceny potrzebna jest wiedza nie tylko historyczna, ale także konserwatorska. Niestety, takiej wiedzy architekci i inżynierowie budowlani nie otrzymują w pełni w czasie studiów politechnicznych. Podkreślają to osoby zawodowo odpowiedzialne za zabytki i jednocześnie uczestnicy studiów podyplomowych o charakterze konserwatorskim. Stan taki wynika z programów studiów politechnicznych nastawionych przede wszystkim na współczesne projektowanie nowych budowli.

Należy podkreślić, że na podstawie wyżej wymienionego art. 34 ust. 2 Minister Infrastruktury wydał w dn. 3 lipca 2003 r. rozporządzenie w sprawie



szczegółowego zakresu i formy projektu budowlanego. W związku z powyższym Izba Architektów Rzeczypospolitej Polskiej w 2006 r. określiła „Zakres usług architekta” w ramach tzw. standardów wykonywania zawodu<sup>7</sup>. W 2007 r. Dolnośląska Izba Okręgowa Architektów (DIOA) opracowała komentarz do ww. rozporządzenia Ministra Infrastruktury, łącznie z określeniem tzw. standardów opracowania projektu budowlanego<sup>8</sup>. W ramach powyższych opracowań dość szczegółowo omówiono prace studialne poprzedzające prace projektowe oraz wszelkiego rodzaju projekty, aż po nadzór autorski nad realizacją. Choć zakres tych opracowań jest dość szczegółowy, nie uwzględniają one ani specyfiki, ani wymogów obiektów zabytkowych. A przecież przepisy prawa budowlanego obejmują zabytki nieruchomości, a więc zabytki architektury<sup>9</sup>, zaś ustawa z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami wprowadza – na zasadzie *lex specialis* – takie wymogi dodatkowe, które nie przyczyniają się niestety do właściwej ochrony zabytków architektury.

W tej sytuacji spełnienie podstawowych założeń zachowania dziedzictwa architektonicznego wymaga pilnego opracowania zasad i standardów projektu budowlanego dla zabytków architektury, czyli projektu budowlano-konserwatorskiego, obejmujących całą strukturę dzieła architektonicznego, jak i projektów

stricte konserwatorskich w odniesieniu do historycznej substancji i historycznego wystroju danego zabytku.

Samo opracowanie takich standardów jest jednak niewystarczające. Muszą one znaleźć odbicie w obowiązującym prawie, a najlepiej w rozporządzeniu Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, i stać się obligatoryjne we wszystkich działaniach przedprojektowych, projektowych i realizacyjnych, podejmowanych w obrębie zabytków architektury. Z punktu widzenia dobra zabytków takie rozporządzenie jest obecnie szczególnie potrzebne, ponieważ gwałtownie wzrasta liczba prac wykonywanych z funduszy unijnych<sup>10</sup>. Zastanawiające jest, że rozporządzenie Ministra Kultury z 2004 r. określiło tylko standardy dokumentacji badań archeologicznych oraz standardy dokumentacji prac konserwatorskich i restauratorskich przy zabytkach ruchomych<sup>11</sup>, a pominęło zabytki nieruchome, czyli architekturę<sup>12</sup>.

Podstawowym założeniem dla wspomnianych powyżej standardów musi być stwierdzenie, że zabytek architektury nie może być dowolnie przebudowywany ani modernizowany, co niestety ostatnio zdarza się bardzo często i prowadzi do zubożenia i niszczenia naszego dziedzictwa architektonicznego. Wszelkie działania muszą być zgodne z teorią ochrony dóbr kultury. Ostatnio wielu autorów projektów,

3. Toruń, mur obronny za Gdaniskiem. Dostawiono tutaj nowy budynek, który przekreśla istotę zrekonstruowanego uprzednio ganku. Nie tylko zniekształca przestrzeń, ale stanowi przykład zakłamania, gdyż tworzy atrapę szkieletu wykonaną z nałożonych desek. Fot. B. Kunicka.

3. Toruń, defensive wall beyond Gdanisko. The new building destroyed the essence of the previously reconstructed porch. Not only does it deform space, but it is an example of an artificial solution creating an imitation skeleton made of boards. Photo: B. Kunicka.



chcąc usprawiedliwić zarówno swą niewiedzę konserwatorską, jak i własne szkodliwe działania, twierdzi, że nie ma współczesnej teorii ochrony zabytków. Parafrazując to tłumaczenie, można by powiedzieć, że nie ma już dziś dziesięciu przykazań, bo ludzie kradną i mordują.

Prace w zabytku architektonicznym, zgodnie z Kartą Wenecką, mają polegać jedynie na adaptacji do nowych potrzeb na określonych warunkach oraz tylko w ramach prac konserwatorskich i restauratorskich. Nie mogą oznaczać dowolnej przebudowy czy tzw. modernizacji, w której ramach dochodzi do nieodwracalnych zniszczeń dzieł architektonicznych (*vide* dołączony materiał ilustracyjny).

Karta Wenecka w art. 5 zawiera zapis: „**Konserwacja zabytków zawsze sprzyja ich użytkowaniu na cele użyteczne i społeczne, użytkowanie takie jest zatem pożądane, nie może wszakże pociągać za sobą zmian układu (funkcjonalno-przestrzennego – J.T.) bądź wystroju budowli. Są to granice, w jakich należy pojmować i można dopuszczać zagospodarowanie wymagane**

przez ewolucję zwyczajów i obyczajów”<sup>13</sup>. W art. 9 czytamy: „**Restauracja jest zabiegiem, który powinien zachować charakter wyjątkowy. Ma ona za cel zachowanie i ujawnienie estetycznej i historycznej wartości zabytku oraz polega na poszanowaniu dawnej substancji i elementów stanowiących autentyczne dokumenty przeszłości. Ustaje tam, gdzie zaczyna się domysł, i poza tą granicą wszelkie uznane za nieodzowne prace uzupełniające mają wywodzić się z kompozycji architektonicznej i będą nosić znamię naszych czasów. Restauracja będzie zawsze poprzedzona i będzie szła w parze z badaniami archeologicznymi i historycznymi zabytku**”<sup>14</sup>.

Wnioski wynikające z zaleceń Karty Weneckiej są następujące:

- elementy uzupełniające to pole dające architektowi możliwość twórczego wyżycia się, pod warunkiem że elementy dodane powstaną w miejsce brakujących, a nie zastąpią istniejących, a te zupełnie nowe z konieczności nie zdeprecjonują autentycznej formy całego zabytku;



4. Chojnice. Zabytkowa pierzeja rynku zdegradowana poprzez wprowadzenie wysokiego budynku oraz dużych szklanych płaszczyzn, które w starej zabudowie tworzą „dziury”, czego niestety nie chce zrozumieć wielu projektantów. Fot. D. Plackowski.

4. Chojnice. The historical row of houses in the Market Square has been degraded by the introduction of a tall building and large glass planes, which in the old development comprise “holes”, a fact that numerous designers unfortunately refuse to understand. Photo: D. Plackowski.



- planowane prace restauratorskie muszą być zawsze poprzedzone badaniami historycznymi, które stanowią ich podstawę i są źródłem świadomości wartości zastanych, które muszą być uszanowane i zachowane.

Te aspekty podejścia do zabytkowej substancji wynikają także z „Zasad etyki zawodu architekta”, które brzmią: „Architekci szanują w swej twórczości wartości zastane, dziedzictwo przyrodnicze i kulturowe, dbają o ich zachowanie i rozwój”<sup>15</sup>. Nie trzeba chyba dodawać, że zabytki architektury to także dziedzictwo kulturowe.

Dobitniej o poszanowaniu wartości zastanych mówią tzw. standardy wykonywania zawodu: „Architekt stara się możliwie najpełniej poznać i zrozumieć szeroko pojmowane potrzeby sfery publicznej. Jego obowiązkiem jest ich uwzględnienie w jego pracy oraz dostrzeganie jej skutków dla tej sfery. Podejmując się świadomie usług, poznaje miejsce ich realizacji, jego otoczenie, krajobraz i wymagania jego ochrony, zabudowę i jej cechy historyczne i kulturowe, przyszłe potrzeby i plany rozwoju, warunki ekonomiczne i standardy życia zamieszkującej je społeczności” i dalej: „Zawód architekta polega na współtworzeniu kultury i jej ochronie”<sup>16</sup>.

Nie podkreślałbym tak mocno zasad etyki zawodu architekta, gdyby nie obserwacja działalności wielu kolegów, którym wydaje się, że wolno im traktować zabytki dość dowolnie. Nie wszyscy zdają sobie jeszcze sprawę, że **konserwacja i restauracja zabytków architektury jest dziś i musi pozostać wyodrębnioną specjalizacją w ramach architektury**. Architekci i inżynierowie budowlani, którzy chcą zajmować się zabytkami, muszą posiadać dodatkową wiedzę z historii architektury, teorii ochrony dóbr kultury i zasad działań konserwatorskich oraz dawnych technik budowlanych. Tylko wtedy będą mogli rozpoznawać zabytkowe struktury i właściwie je chronić, a także stosować tradycyjne rozwiązania tam, gdzie to jest konieczne dla dobra zabytku. Nikt nie podejmie się wykonania projektu teatru czy budynku szpitala, jeśli wcześniej nie poznał ich specyfiki i technologii funkcjonowania. Niestety, wielu osobom wydaje się, że aby działać w zabytkach, nie trzeba znać się na ich specyfice i wymaganiach. A przecież „Zasady Etyki Zawodu Architekta” wyraźnie mówią: „Architekci podejmują się wykonywania pracy zawodowej jedynie wówczas, gdy dysponują odpowiednią wiedzą i umiejętnościami”<sup>17</sup>. Podobnie



5. Toruń, ul. Żeglarska 13. Dobry przykład współczesnej interpretacji niezachowanego szczytu, dzięki wyważonej proporcji szkła w stosunku do ceglanych lizen. Nie ma tu przysłowiowej „dziury”. Zastrzeżenie może budzić jedynie ceglana rolka zastosowana w lizenach sugerująca, że tu mogły się one kończyć. Fot. J. Tajchman.

5. Toruń, 13 Żeglarska Street. A good example of a contemporary interpretation of an unpreserved gable, thanks to the suitable proportion of glass in relation to the brick projections. There is no proverbial “hole”. The only reservation could pertain to the brick roll applied in the projections, suggesting that they could have ended here. Photo: J. Tajchman.

ujmuje tę kwestię Kodeks Etyczny inżynierów budownictwa: „Inżynier powinien podejmować tylko takie zadania, do których wykonania jest teoretycznie i praktycznie przygotowany i przeszkolony”<sup>18</sup>.

Takiej wiedzy i umiejętności od projektantów nie wymagał Minister Kultury odpowiedzialny za ochronę dziedzictwa architektonicznego, mimo że zgodnie z art. 37 pkt 1.3 ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami z 23 lipca 2003 r. powinien określić rozporządzeniem „dodatkowe wymaganie

techniczne w budownictwie przy zabytkach nieruchomości wpisanych do rejestru”.

Zgodnie z art. 12 ustawy – Prawo budowlane „samodzielnymi funkcjami technicznymi” są m.in.:

- **projektowanie, sprawdzanie projektów architektoniczno-budowlanych i sprawowanie nadzoru autorskiego,**
- **kierowanie budową lub innymi robotami budowlanymi,**
- **wykonywanie nadzoru inwestorskiego,**
- **rzeczoznawstwo budowlane.**

Te samodzielne funkcje techniczne wymagają odpowiedniej wiedzy konserwatorskiej w przypadku zabytków nieruchomości wpisanych do rejestru, szczególnie na etapach projektowania i sprawdzania projektów architektoniczno-budowlanych. Wydaje się to oczywiste, ale takim nie było dla ówczesnego Ministra Kultury, który w § 8 wspomnianego rozporządzenia z dn. 9 czerwca 2004 r. określił dodatkowe wymaganie jedynie dla osób kierujących robotami budowlanymi i wykonujących nadzór inwestorski przy zabytkach nieruchomości. Całkowicie pominięte zostały odpowiednie wymagania dla projektantów i osób sprawdzających projekty architektoniczno-budowlane dla zabytków nieruchomości wpisanych do rejestru. Z tych wymagań zrezygnowano także wobec osób sprawujących nadzory autorskie. To postępowanie – sprzeczne z art. 37 pkt 1.3. ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami – w zastraszający sposób przyczynia się do degradacji dziedzictwa architektonicznego, gdyż projekty w większości wykonywane są przez osoby niemające pojęcia o problematyce konserwatorskiej.

To przeoczenie – celowe lub nieświadome – może okazać się pozytywne, jeżeli obecny Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego na wniosek Generalnego Konserwatora Zabytków zechce określić dodatkowe i prawidłowe wymagania w tym zakresie dla osób, które nie ukończyły specjalistycznych studiów konserwacji zabytków architektury. Polegałyby one na legitymowaniu się architektów i inżynierów budowlanych konkretną wiedzą konserwatorską, zdobytą np. na studiach podyplomowych i uzupełnioną praktyką po ich ukończeniu. W wyjątkowych przypadkach ukończenie studiów podyplomowych mogłaby zastąpić przynajmniej trzyletnia praktyka i konieczne złożenie egzaminu na jednym ze studiów podyplomowych.

Do kierowania robotami budowlano-konserwatorskimi przy zabytkach nieruchomości może w ostateczności wystarczyć dwuletnia praktyka, pod

warunkiem że projekty będą wykonywane poprawnie przez osoby do tego przygotowane. Inspektor nadzoru inwestorskiego pracujący przy zabytkach nieruchomości musi mieć wiedzę konserwatorską przynajmniej taką, jak projektant. Pełnienie nadzoru inwestorskiego nad pracami stricte konserwatorskimi wymaga takiej samej wiedzy, jaką mają konserwatorzy-restauratorzy dzieł sztuki.

Uprzedni Minister Kultury w § 9 rozporządzenia z dnia 9 czerwca 2004 r. pozbawił uprawnień do badań architektonicznych osoby zdobywające tę wiedzę i kwalifikacje na pięcioletnich studiach i przekazał je architektom nieprzygotowanym do nich na studiach politechnicznych<sup>19</sup>. Obecna sytuacja prawna dotycząca projektowania i prowadzenia badań architektonicznych prowokuje do postępowania wbrew zawodowemu kodeksowi etyki, nie wspominając o szkodach wynikających z niej dla zabytków architektury.

## Zakres i forma projektu budowlanego

Rozporządzenie Ministra Infrastruktury z dn. 3 lipca 2003 r. „określa szczegółowy zakres i formę projektu budowlanego stanowiącego podstawę do wydania decyzji o pozwoleniu na budowę, nie ograniczając zakresu opracowań projektowych w stadiach poprzedzających opracowanie projektu budowlanego, wykonywanych równocześnie, w szczególności projektu technologicznego oraz na potrzeby związane z wykonywaniem robót budowlanych”.

Z powyższego zapisu wynika kilka wniosków. Pierwszy z nich jest następujący: rozporządzenie przewiduje prace przedprojektowe, których zakresu nie ogranicza. Dopuszcza dowolne dostosowania zakresu prac do specyfiki obiektu, czyli – mówiąc inaczej – pozostawia to subiektywnej ocenie inwestora i projektanta. Naturalnie inwestor zakres ten będzie starał się ograniczać, gdyż z reguły nie interesuje go droga dojścia do poprawnych rozwiązań, lecz ostateczna dokumentacja, a niekiedy tylko realizacja. Zakres prac przedprojektowych dotyczących zabytków architektury będzie zawsze dużo większy niż dla nowych budynków. Dla poprawności procesu konserwatorsko-budowlanego prace przedprojektowe muszą być więc obligatoryjne w każdym przypadku i dobrze, aby to wynikało z prawa budowlanego i ustawy o ochronie zabytków, a przynajmniej z odnośnego rozporządzenia Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.



6. Wrocław, plac Uniwersytecki. Jeden z niewielu przykładów, w którym szkło nie tworzy „dziury” w pierzei, gdyż zostało zastosowane w ściętym narożniku. W szkłe tym odbija się zabytkowa zabudowa, efekt ten ogranicza poziomy górny pas tynku. Fot. J. Tajchman.

6. Wrocław, Uniwersytecki Square. One of the few instances in which glass does not create a “hole” in the row of houses, since it was applied in a cut-off corner. Here, the glass reflects the horizontal strip of plaster. Photo: J. Tajchman.

## Prace przedprojektowe

Dla zobrazowania zagadnienia dokonano zestawienia prac przedprojektowych dla budynków nowych i zabytków architektury (tab. I.). Z zestawienia prac przedprojektowych, koniecznych dla wykonania projektu budowlano-konserwatorskiego oraz projektów strictly konserwatorskich (dotyczących zarówno zabytkowej substancji, jak i elementów wystroju architektonicznego i rzeźbiarskiego oraz malarskiego) wynika potrzeba obligatoryjnego włączenia się konserwatorów-zabytkoznawców specjalizujących się w ochronie dóbr kultury w ogólności, a w badaniach historycznych i historyczno-architektonicznych w szczególności. Tylko w pewnym zakresie mogą ich zastąpić klasyczni historycy sztuki czy historycy architektury. W pracach tych często muszą także uczestniczyć archeolodzy.

W powyższych dziedzinach, o czym była już mowa, architekci nie zdobywają wiedzy na studiach technicznych, które nastawione są wyłącznie na wspólczesne projektowanie.

Następną bardzo ważną grupę realizatorów stanowią konserwatorzy-restauratorzy dzieł sztuki różnych specjalności. Bez ich udziału nie można dzisiaj uratować autentycznej substancji; nawet kawałek gotyckiego muru ceglanego, nie mówiąc o kamieniarce architektonicznej i rzeźbiarskiej, elewacjach sztukatorskich, dawnych tynkach, szczególnie tych z freskami. Do tej grupy należą także prace badawcze, a także przywracanie dawnej kolorystyki zabytkowym elewacjom. Pominięcie wskazanych specjalistów w pracach przedprojektowych i włączanie ich dopiero na następnych etapach prac projektowych lub w fazie realizacyjnej prowadzi często do nieodwracalnych strat i zniszczeń, narażając także inwestora na późniejsze finansowanie „naprawiania” szkód, wynikających z błędnej realizacji „konserwatorskiej”. Należy zwrócić uwagę, że w pracach przedprojektowych szczególną rolę o charakterze architektoniczno-konserwatorskim odgrywają architekt i konstruktor, każdy w ramach swej specjalności.



Architekt powinien dobrze poznać zabytek; najlepiej służy temu wykonanie konserwatorskiej inwentaryzacji pomiarowo-rysunkowej. Musi się ona cechować dużą dokładnością i obejmować wszystkie widoczne elementy historyczne, a także odkształcenia całości struktury i poszczególnych jej części. W następnej kolejności architekt powinien zapoznać się z historią zabytku, jego przekształceniami oraz wartościowaniem i wytycznymi konserwatorskimi – dla całego zabytku oraz dla układu funkcjonalno-przestrzennego<sup>20</sup>. Powinien także uczestniczyć w opracowaniu ostatecznych wniosków i wytycznych konserwatorskich.

Wskazane jest, aby inżynier-konstruktor, wykonujący w ramach prac przedprojektowych ekspertyzę, posiadał także ogólną wiedzę historyczną o obiekcie i jego wartości zabytkowej, gdyż ona powinna decydować o dalszym losie zabytku. Stan techniczny obiektu może tylko przesądzić o metodach zabezpieczenia i rodzajach wzmocnień. Konstruktor powinien przede wszystkim rozpoznać oryginalne – dziś już historyczne – struktury budowlane w celu ich

zachowania przez odpowiednie naprawy, a nie dokonywać wymiany.

Zalecone w ekspertyzie naprawy powinny opierać się na tradycyjnych metodach rzemieślniczych, a jedynie w przypadkach, gdy nie mogą one sprostać potrzebom, dopuszczalne jest stosowanie rozwiązań inżynierskich w takim jednak zakresie, aby nie prowadziły do zacierania i niszczenia dawnych układów. Zawsze należy pamiętać, aby wprowadzone konstrukcje i materiały były kompatybilne z historycznymi. Już w analizie konstrukcyjnej trzeba zwracać uwagę na te dawne rozwiązania historyczne, które w dzisiejszym zrozumeniu uznawane są za „błędne” pod względem technicznym, czyli tzw. anomalie. Dla dawnych mistrzów nie były one niewłaściwe. Jeżeli decydują one o konkretnym obrazie plastycznym, należy je pozostawić i szukać takiego rozwiązania problemu konstrukcyjnego, który nie zniekształci zabytku<sup>21</sup>.

**Generalna uwaga!** Ocena stanu technicznego dawnych dzieł wymaga zapoznania się ze specyfiką rozwiązań historycznych, aby nie dochodziło do



7. Poznań, ul. Półwiejska, tzw. Stary Browar. Interesująca nowa realizacja z wielkim otworem (po lewej) służącym ukazaniu historycznego budynku (po prawej). Niestety budynek ten potraktowano z wielką ignorancją, pozostawiając z niego jedynie fasadę, którą ogląda się przez szkło o podziałach degradujących klasycystyczną kompozycję. Jest to przykład braku zrozumienia, na czym polega ochrona zabytków. Jak zareagowałby autor, gdyby tak postąpiono kiedyś z jego dziełem? Fot. J. Tajchman.

7. Poznań, Półwiejska Street, the so-called Old Brewery. An interesting new realisation with an opening (on the left) displaying the historical building (on the right). Unfortunately, the edifice in question has been treated with great ignorance, leaving only its façade seen through the glass, whose divisions degrade the Classical composition. This is an example of misunderstanding the very essence of the protection of historical monuments. How would the author react if someone were to treat his work in this way? Photo: J. Tajchman.



naginania ich do współczesnych norm, co zawsze prowadzi do zniszczenia.

## Projekt wstępny

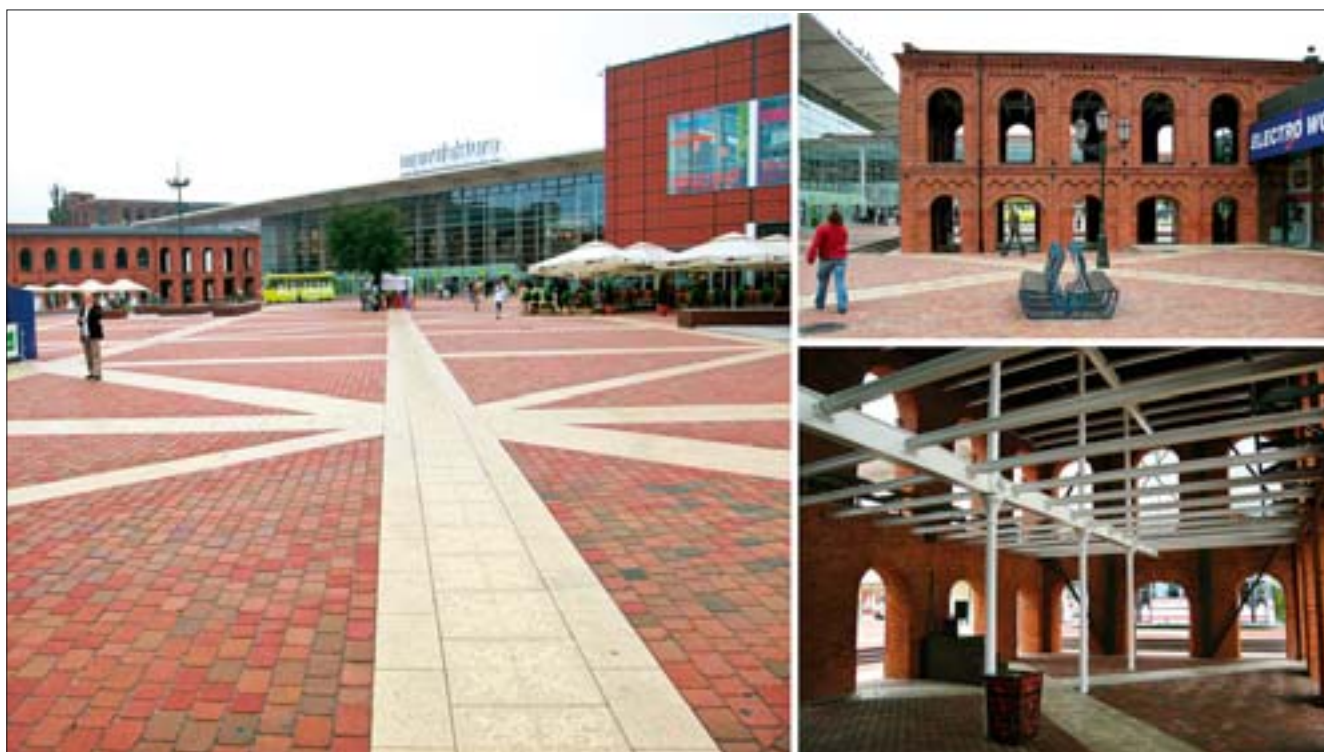
Projekt wstępny powinien składać się z:

- projektu zagospodarowania otoczenie zabytku;
- projektu architektoniczno-konserwatorskiego<sup>22</sup>.

Może on powstać dopiero po wykonaniu prac przedprojektowych, musi bowiem opierać się na wnioskach i wytycznych z nich płynących. W przypadku nowego budownictwa projekt wstępny nie zawsze jest potrzebny. Dla zabytków powinien być obligatoryjny. Korzystne bywa wykonanie nawet kilku wersji projektu wstępnego, co umożliwia wybranie rozwiązania optymalnego, które najlepiej służy zachowaniu walorów zabytkowych danego założenia historycznego.

Projekt wstępny powinien zawierać następujące elementy, które wynikają ze specyfiki obiektu zabytkowego:

- skondensowany opis historyczny;
- wytyczne konserwatorskie dla zagospodarowania działki, chroniące jej historyczne rozplanowanie;
- wytyczne konserwatorskie dla zabytku architektury z podkreśleniem wytycznych dla zabytkowego wkładu funkcjonalno-przestrzennego zwartościowego w trzech grupach: a) do bezwzględnego zachowania, b) do dopuszczenia częściowych ingerencji, c) do dowolnego przekształcenia<sup>23</sup>;
- generalną koncepcję konserwatorską;
- rysunkowe rozwiązanie funkcjonalne przedstawione na istniejących, rozwarstwionych rzutach poszczególnych kondygnacji;
- ekspertyzę techniczną jednego z rzeczoznawców



8. Łódź, dawna Manufaktura. Działanie, jakie tutaj przeprowadzono, próbuje się nazywać „rewitalizacją”, a należałoby określić dewastacją. Część budynków zburzono, w pozostałych wypruto wnętrza, pozostawiając jedynie zewnętrzne ściany, ale m.in. ze zmienną kolorystyką spoin. Z ceglаныmi budynkami konkurują czerwone nawierzchnie (po lewej), których kontrastowe podziały agresywnie rozbijają powierzchnie placów. Po prawej stronie niedopuszczalny przykład „preparatu” budynku bez okien z pomalowaną na biało wewnętrzną konstrukcją stalową. Kolejny przykład braku zrozumienia, na czym polegają ochrona i adaptacja zespołów historycznych. Przy ogromnej powierzchni istniejących budynków – jak na ironię – pozostawiono małe pomieszczenie z kilkoma zaledwie maszynami włókienniczymi. Fot. J. Tajchman.

8. Łódź, Old Manufactory. The work conducted in this case is described as “revitalisation” but should be called devastation. Some of the buildings had been pulled down, and the interiors of the remaining ones - removed, leaving behind only the outer walls but with altered colours of the binders. Now the brick buildings compete with red surfaces (on the left), whose contrasting divisions aggressively shatter the surface of the squares. To the right: an inadmissible example of a building deprived of windows and with an inner steel construction painted white. Another example of a total lack of comprehension of the protection and adaptation of historical complexes. Ironically, the enormous space of the existing buildings contrasts with a small interior featuring only several looms. Photo: J. Tajchman.

– zgodnie z zapisem § 2 ust. 2 Warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie – celem uzyskania odstępstw od tych warunków dla zachowania zabytkowej substancji i rozwiązań historycznych<sup>24</sup>. Ekspertyza ta powinna być obligatoryjna (a nie uzależniona od wdzimisię inwestora czy projektanta), gdyż – przy daleko idących adaptacjach i konieczności stosowania warunków dla nowego budownictwa, których kiedyś przecież nie można było przewidzieć – elementy zabytkowe zawsze narażone są na zniszczenia;

- projekt koncepcyjny rozwiązań plastycznych dla wszystkich elementów dodanych, czyli nowych;
- projekt koncepcyjny wnętrz, szczególnie dla obiektów posiadających wystrój i elementy historyczne;
- wytyczne dla konstruktora i instalatorów, podkreślające konieczność zachowania oryginalnych elementów zabytkowych oraz zawierające wskazanie miejsc, które omijać powinny przewody sieci instalacyjnych. W szczególnych przypadkach elementy

te powinny być przedstawione na rysunkowych rozwinięciach ścian.

Ekspertyza techniczna i projekt wstępny powinny uzyskać akceptację WKZ.

## Projekt budowlany a projekt budowlano-konserwatorski (tab. II)

Projekt budowlany służy jedynie do uzyskania pozwolenia na budowę i nie musi rozwiązywać wszystkich zagadnień na tym etapie – to następny wniosek wynikający ze wspomnianego rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dn. 3 lipca 2003 r. Zakres oceny projektu przez organy administracji architektoniczno-budowlanej jest ograniczony<sup>25</sup>.

Stwarza to kolejne zagrożenie dla budowli zabytkowych, w których przypadku rozwiązania istotne powinny być sprecyzowane do końca. Wyjątkiem są naturalnie kwestie pojawiające się dopiero podczas robót, a będące efektem odkryć konserwatorskich. Muszą być one uwzględnione obligatoryjnie.



9. Łódź, ul. Żwirki 36. Jeden z budynków dawnej fabryki Szei Rosenblatta, który pokazuje winieta reklamowa (z lewej), został całkowicie rozebrany i postawiony z nowej cegły z jednoczesną zmianą wielu istotnych elementów i szklaną nadbudową dwóch kondygnacji (po prawej). Ta, trzeba przyznać, interesująca forma nie ma nic wspólnego z ochroną historycznej zabudowy ani nawet z tzw. rewitalizacją, jak próbuje się nazwać to dzieło zakłamania. Fot. J. Tajchman.

9. Łódź, 36 Żwirki Street. One of the buildings of the former Szeia Rosenblatt factory, featured in an advertisement vignette (on the left), has been completely pulled down and rebuilt out of new bricks with a simultaneous alteration of numerous essential elements and an addition of two storeys in glass (on the right). This admittedly interesting form has nothing in common with the protection of historical architecture nor even with so-called revitalisation, which this dishonest approach is mistakenly called. Photo: J. Tajchman.



10. Cieszyń, pow. węgorzewski na Pomorzu Zachodnim. Kościół z 1780 r. – zabytkowy szkielet wypełniono cegłą klinierową, która wraz z nową dachówką nadaje obiektowi sztywny, martwy wyraz. Pozostały jeszcze zabytkowe okna z pięknym starym oszkleniem. Pytanie, na jak długo? „Fachowo” wykonany betonowy i wystający cokół wraz z papą (strzałka) wspaniale gromadzi wodę opadającą, która następnie dobrze wsiąka w podwalinę! Fot. J. Tajchman.

10. Cieszyń, county of Węgorzewo in Western Pomerania. Church from 1780 - the historical skeleton has been filled with clinker brick, which together with new roof tiles has granted the building a rigid and lifeless expression. Only the historical windows with the original old panes have been left untouched, but for how long? The “professionally” executed concrete socle together with roofing paper (arrow) merely collects rainwater, which next penetrates the foundation! Photo: J. Tajchman.



**Wniosek:** dla budowli zabytkowych powinno przygotowywać się wraz z projektem budowlanym także projekt wykonawczy i projekty technologiczne, a także projekty konserwatorskie opracowywane przez konserwatorów-restauratorów dzieł sztuki. Dopiero całościowe rozwiązania powinny być akceptowane przez WKZ. Możliwa do przyjęcia jest dwukrotna, obowiązkowa akceptacja, najpierw projektu budowlano-konserwatorskiego wraz z projektami konserwatorskimi, a potem projektów wykonawczych.

Ustawa – Prawo budowlane i wspomniane powyżej rozporządzenie z 2003 r. określają, że projekt budowlany (tab. II A) składa się z:

- projektu zagospodarowania terenu,
- projektu architektoniczno-budowlanego zawierającego nie tylko rozwiązania funkcjonalne i architektoniczne, ale także konstrukcyjne oraz instalacje elektryczne i sanitarne. Jest to układ nie najlepszy, gdyż poszczególne projekty powinny mieć oddzielne nazwy, ale na to nic już nie poradzimy.

Proponuję, żeby dostosować te zapisy do specyfikacji konserwatorskiej. A zatem projekt budowlano-konserwatorski (tab. II B) dla zabytków architektury będzie się składał z:

- projektu zagospodarowania otoczenia zabytku;
- projektu budowlanego architektoniczno-konserwatorskiego;
- projektów konserwatorskich dla poszczególnych zabytkowych elementów i detali, opracowanych przez konserwatorów-restauratorów dzieł sztuki;
- projektu konstrukcyjnego;
- projektów instalacji sanitarnych,
- projektu instalacji elektrycznych.

Naturalnie projekt budowlany architektoniczno-konserwatorski we wszystkich branżach musi także spełniać warunki konserwatorskie. Znane są przykłady, że użyto słowa „konserwatorski”, a w rzeczywistości był to projekt „dewastacyjny”. Dlatego też należałoby w przypadku obiektów wpisanych do rejestru zabytków rozszerzyć wymagania art. 20 ust. 9



11. Chojna, pow. wągrowiecki w Wielkopolsce. Kościół szkieletowy z 1776 r. „uległ” tzw. konserwacji. Niewielkie uszkodzenia dolnych partii stały się powodem rozebrania świątyni i postawienia „kopii” z nowego odżywiczonego drewna, które dość szybko ulegnie zniszczeniu. Fot. ze zbiorów IZiK UMK.

11. Chojna, county of Wągrowiec in Greater Poland. The skeleton church from 1776 was “subjected” to so-called conservation. Slight damage to the lower parts of the building became the cause of pulling down the church and erecting a “copy” out of new, desined timber, which will deteriorate rather rapidly. Photo: from the collections of the Institute of Historical Monuments and Conservation Studies at the Mikołaj Kopernik University.

Prawa budowlanego – oświadczenia projektantów, że projekt został sporządzony zgodnie z obowiązującymi przepisami i zasadami wiedzy technicznej, o stwierdzenie „oraz konserwatorskiej”.

Różnice między projektem budowlanym dla nowego gmachu a projektem budowlano-konserwatorskim dla zabytku architektury rozpoczynają się, jak już zostało powiedziane, na etapie prac przedprojektowych, a potem występują w trakcie opracowywania kolejnych faz projektów, aż po realizację na budowie poprzez nadzór autorski i dokumentację wykonawczą.

Niestety w Polsce często zapomina się o różnicach i specyfice zabytków architektury i projekty dla nich wykonuje się tak jak dla budowli nowych. Dlatego warto jeszcze raz przypomnieć art. 34 ust. 2 ustawy – Prawo budowlane, który brzmi: „**Zakres i treść projektu budowlanego powinny być dostosowane do specyfiki i charakteru obiektu i stopni skomplikowania robót budowlanych**”. Do tego sformułowania należałoby dodać „**budowlano-konserwatorskich i konserwatorskich**”. Podobnie

o konieczności uwzględniania przez projektanta „specyfiki projektowanego obiektu budowlanego” mówi art. 20.1a tej samej ustawy. Należy podkreślić, że wcześniej obowiązująca ustawa z 1962 r. o ochronie dóbr kultury przewidywała specyfikę prac przy zabytkach architektury, nazywając je budowlano-konserwatorskimi<sup>26</sup>. Obecne ograniczenie zapisu tylko do „budowlanych” jest nie tylko szkodliwe dla obiektów zabytkowych, ale także sprzeczne z wyżej przytoczonymi art. 20 i 34 ust. 2 Prawa budowlanego. Zapis tego artykułu wręcz zobowiązuje do opracowania **standardu projektu budowlano-konserwatorskiego, podobnie jak to uczyniła DOIA dla projektu budowlanego.**

W ramach projektu budowlano-konserwatorskiego szczegółowych standardów powinny oczekiwać się:

- projekt budowlany architektoniczno-konserwatorski;
- projekty stricte konserwatorskie dla substancji, detali i wystroju budowli zabytkowych wykonywane przez konserwatorów-restauratorów dzieł sztuki;



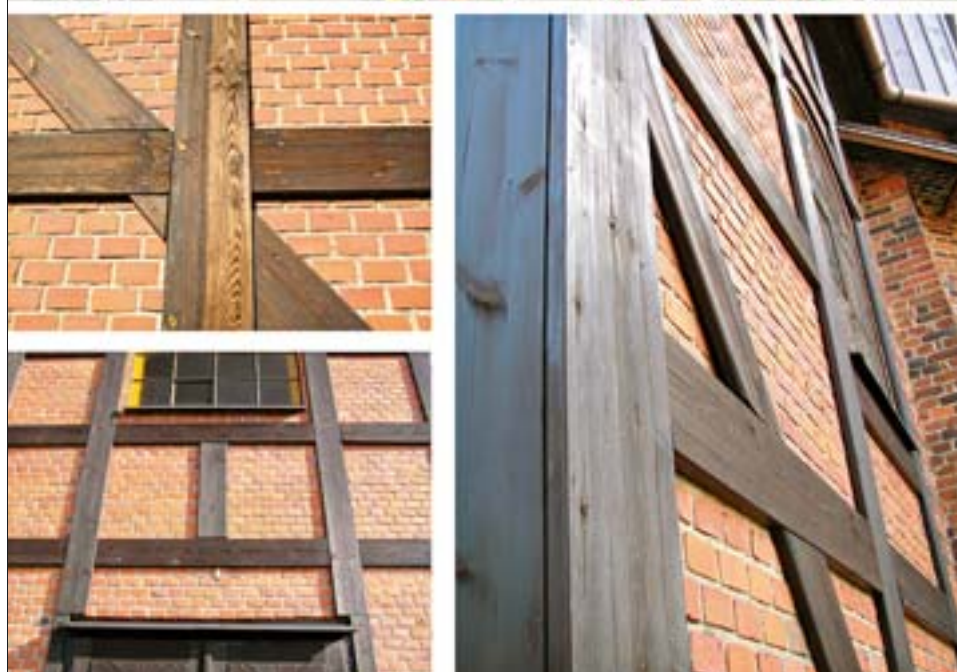
- projekty budowlane architektoniczno-konserwatorskie w zakresie konstrukcji, instalacji sanitarnych, instalacji elektrycznych.

Taki układ i nazewnictwo są konsekwencją rozporządzenia Ministra Infrastruktury z 3 lipca 2003 r.

W działaniach budowlano-konserwatorskich i ściśle konserwatorskich musi uczestniczyć wiele osób, wielu specjalistów. Przy projektowaniu nowej architektury decydującą rolę odgrywa architekt jako główny projektant. Przy projektowaniu i realizacji prac w budynkach zabytkowych każdy architekt i każdy inżynier musi mieć świadomość, że nie może działać sam, lecz od początku musi współpracować z autorami badań historycznych oraz konserwatorami

-restauratorami dzieł sztuki odpowiednich specjalności. Taka współpraca obowiązuje także konstruktora i instalatorów.

Warto zwrócić uwagę, że są zabytki, w których zakres prac wymaga, aby miejsce głównego projektanta zajął konserwator-restaurator dzieł sztuki jako główny koordynator. Tak powinno być, gdy zabytek ma bogaty wystrój historyczny, a zakres prac budowlano-konserwatorskich nie jest dominujący. Znany przykład przedsięwzięć, w których głównym projektantem nie jest architekt. W przypadku projektu mostu, w którym uczestniczy architekt, głównym projektantem zazwyczaj jest inżynier konstruktor, a w przypadku trafostacji – inżynier elektryk.



12. Jutrosin, pow. rawicki w Wielkopolsce. Unikatowy centralny kościół szkieletowy z 1777 r. został rozebrany i na nowo wykonany z cegły, którą obłożono deskami imitującymi szkielet. W obu powyższych przykładach można zobaczyć, ile należy wydać pieniędzy, aby kościoły przestały być zabytkowe! Fot. J. Nowacki.

12. Jutrosin, county of Rawicz in Greater Poland. A unique central skeleton church from 1777 was pulled down and rebuilt out of red brick covered with boards imitating the skeleton. Both cases illustrate just how much money is needed to deprive churches of their status of historical monuments! Photo: J. Nowacki.



13. Przykłady wymiany i dekorowania detalu drewnianych kościołów Wielkopolski. Drewniane świątynie patynowały się równomiernie i nie miały kolorowych „falbanek” ani „kaplinek”, jak to widać na lewym zdjęciu u góry, które przedstawia kościół z XVII w. w Przypuście k. Nieszawy. Fot. ze zbiorów IZiK UMK.

13. Examples of an exchange and decoration of details in wooden churches from Greater Poland. Wooden churches grew evenly patinated and did not display colourful “frills”, shown in the photograph on the upper left side, depicting a seventeenth-century church in Przypuście near Nieszawa. Photo: from the collections of the Institute of Historical Monuments and Conservation Studies at the Mikołaj Kopernik University.

Poprawność projektu budowlanego architektoniczno-konserwatorskiego zależna jest w znacznej mierze od badań historycznych, których wyniki muszą się znaleźć w projekcie. Autorzy tych badań muszą być wymienieni na stronie tytułowej (wraz z numerem dyplomu i specjalnością), gdzie także złożą swój podpis. (tab. II B).

Z danych historycznych powinni korzystać także projektanci branżowi, aby posiadać wiedzę, w jakim zabytku i o jakiej wartości przyszło im działać. Autorzy badań historycznych powinni konsultować wszystkie projekty pod względem historyczno-konserwatorskim i poświadczyć to własnym podpisem na stronach tytułowych dokumentacji. W skład projektu budowlanego architektoniczno-konserwatorskiego wchodzi także projekty stricte konserwatorskie dla poszczególnych elementów. Ich autorzy muszą być uwzględnieni na stronie tytułowej (wraz z numerem dyplomu i specjalnością). Do czasu wprowadzenia dla nich odpowiednich uprawnień ich projekty – podobnie jak budowlane – powinny być sprawdzone przez rzeczoznawcę lub konserwatora tej samej specjalności. Naturalnie w tej dziedzinie potrzebne są odpowiednie regulacje prawne na poziomie rozporządzeń.

Na wszystkich projektach, także konserwatorskich, podpis powinien złożyć główny projektant lub koordynator, którym poświadczy, że zapoznał się z pełnym zakresem prac. Dla projektów konserwatorskich

powinny także zostać przygotowane odpowiednie standardy.

Może się zdarzyć, że prace w zabytku będą miały wyłącznie charakter konserwatorski, nie obejmują zmiany jego funkcji i nie będą wymagać robót budowlano-konserwatorskich. W tym przypadku powinien wystarczyć sam projekt konserwatorski, podpisany wyłącznie przez konserwatora-restauratora dzieł sztuki, gdyż zna on problematykę i za nią odpowiada.

Organy administracji architektoniczno-budowlanej wymagają obecnie, aby projekt taki podpisywał architekt, jako jego autor. Naszym zdaniem ten wymóg jest niesłuszny, ponieważ architektowi problematyka ta jest z reguły obca.

## Projekt budowlany architektoniczno-konserwatorski

Poza wymaganiami ogólnymi, wynikającymi z rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 3 lipca 2003 r., projekt architektoniczno-konserwatorski powinien uwzględniać specyfikę budowli zabytkowej i preferować rozwiązania zgodne z teorią ochrony dóbr kultury. Tylko wtedy będzie mógł spełnić podstawowe wymagania sprecyzowane na początku niniejszego artykułu.

W tym celu należy:

- powtórzyć z projektu wstępnego dane historyczne;



14. Olszowa, pow. kępiński w Wielkopolsce. Kościół z 1749 r. obłożono starannie wewnątrz i na zewnątrz klepkami. Dach pokryto blachą. Jest to kolejny przykład, jak za duże pieniądze można zniszczyć zabytkową świątynię. Fot. ze zbiorów IZiK UMK.

14. Olszowa, county of Kępno in Greater Poland. The church from 1749 has been carefully covered, both inside and outside, with woodstave, and the roof – with roofing sheet. Yet another example of how considerable funds can be used for ruining a historical church. Photo: from the collections of the Institute of Historical Monuments and Conservation Studies at the Mikolaj Kopernik University.



- powtórzyć wytyczne konserwatorskie zarówno dla całego zabytku, jak i układu funkcjonalno-przestrzennego;
- rozwinąć koncepcję konserwatorską;
- korzystać z konsultacji autorów badań historycznych;
- korzystać z konsultacji autorów badań konserwatorskich i projektów konserwatorskich;
- rozszerzyć wytyczne dla konstruktora i instalatorów poparte w razie konieczności rysunkami – rozwinięciem ścian z zabytkowymi elementami wystroju, przez które nie wolno prowadzić przewodów. Jest to ważna sprawa, gdyż projekty instalacyjne operują tylko rzutami. Warto pamiętać, że bardzo często ostateczne dopracowanie wytycznych

szczegółowych dla projektów instalacyjnych może odbyć się dopiero w trakcie zaawansowanych prac budowlano-konserwatorskich i konserwatorskich;

- korzystać nadal w rozwiązaniach funkcjonalnych z wartościowania układu funkcjonalno-przestrzennego, aby nie zatracić istotnych cech tego historycznego układu, decydującego o specyfice zabytku architektury;
- wyróżnić w części rysunkowej stan istniejący i jego cechy historyczne;
- opracowywać równocześnie projekt wykonawczy, szczególnie dla rozwiązań szczegółowych;
- zwracać uwagę na zachowanie autentycznej substancji;



15. Michalice, pow. namysłowski, woj. opolskie, kościół z 1614 r., przebudowany w 1668 r. Ostatnio postawiono obok niego elementy małej architektury o formach zakopiańskich. Jest to jeden z licznych przykładów realizacji dokonanych przez „dobrych” cieśli z Podhala. Fot. P. Kłoda.

15. Michalice, county of Namysłów, voivodeship of Opole, church from 1614, redesigned in 1668. Recently, elements of small architecture elements maintained in the Zakopane style have been erected in the direct vicinity. One of the numerous examples of work performed by “excellent” carpenters from the Podhale Highlands. Photo: P. Kłoda.



16. Wielgie, pow. lipnowski, kościół drewniany z XVIII w. Obecnie bezpośrednio przy nim postawiono świątynię murowaną o bardzo mierniej architekturze, ale za to pokrytą blachą falistą i z wieżą o oknach nadużywających symbolu krzyża. Komentarz zbytyczny! Fot. J. Arszczyńska.

16. Wielgie, county of Lipno, wooden church from the eighteenth century. Today, the monument is accompanied by a newly erected brick church representing rather poor architecture, covered with corrugated sheeting and with a tower featuring windows that excessively apply the symbol of the cross. No comments! Photo: J. Arszczyńska.

- uszanować nawarstwienia zgodnie z generalną koncepcją;
- nie likwidować tzw. anomalii historycznych;
- dążyć do powtarzania dawnych technologii i technik, aby zachowany został zabytkowy charakter obiektu. W tym celu należy dokumentować fotograficznie i ewentualnie rysunkowo elementy rozbiierane, które muszą być powtórzone, np. pokrycie dachu;
- utrzymać się w tzw. standardzie zabytku i nie dążyć do ulepszeń wbrew historycznemu charakterowi obiektu;
- nie dążyć do „perfekcjonizmu” i usztywniania poprzez niszczenie wartości dawności oraz do ujednolicania elementów, jeżeli są one różnorodne i nawarstwione;
- starać się uczynić interwencje konserwatorskie i funkcjonalne;
- traktować właściwie odkrytki ekspozycyjne bez niszczenia kompozycji elewacji bądź wnętrza;
- dbać o pozostawienie tzw. świadków;
- dbać o to, aby elementy dodane nie fałszowały historii zabytku, pozostając rozpoznawalnymi, jednocześnie zaś, aby dobrze komponowały się z jego oryginalnymi częściami;
- unikać totalnych rekonstrukcji, natomiast brakujące części elementów architektonicznych odtwarzać jedynie wówczas, gdy istnieją po temu jednoznaczne podstawy materialne;
- przygotować dla elementów demontowanych przed rozpoczęciem prac konserwatorskich (np. stropów) odpowiednią dokumentację z ponumerowaniem poszczególnych części i detali, która umożliwi ich poprawny, ponowny montaż;
- stosować opracowanie opisowe – poparte rysunkami lub fotografiami – koniecznych technologii i technik różnych prac: przede wszystkim konstrukcyjnych, ale także budowlano-architektonicznych, np. podchwytywanie fundamentów, rozbiórek, zabezpieczeń stałych i wprowadzonych na czas robót, wymiany ostatniego stropu bez demontażu więźby, naprawa i wymiana zniszczonych elementów więźby (poparta odpowiednimi opracowaniami graficznymi typującymi elementy do ingerencji lub wymiany), uzupełnienie ubytków itp.;
- przewidzieć wykonanie specjalnego „opracowania” w formie uwag i zapisów, w sytuacji, jeśli pewne zagadnienia są nie do końca wyjaśnione w dokumentacji przedprojektowej lub występuje konieczność powtórzenia dawnych technik. Takie



„opracowanie” nie jest raczej stosowane w przypadku nowego budownictwa. Przykładowo podaje:

- rezygnować z wymiarowania, natomiast wprowadzić na rysunkach uwagę „nawiązać to okno do osi otworu w niższej kondygnacji”,
- „przed zamówieniem stolarki sprawdzić wymiary każdego otworu”,
- „ostateczne rozwiązanie nastąpi po dokonaniu odkrywek i po uzgodnieniu z nadzorem autorskim”,
- „mur nowy odchylić w nawiązaniu do istniejącego i nie budować go w pionie ani w linii prostej”,
- „autor wskaże ułożenie wątku średniowiecznego w tym narożniku”,
- „tynk wykonać płynnie packą i zacierać bez łaty”,
- „spoinom uzupełnianym nadać formę istniejących w konkretnym miejscu”.

## Projekty konserwatorskie

W zabytkach architektury tzw. projekty konserwatorskie opracowywane są przez konserwatorów-restauratorów dzieł sztuki. Dotyczą one przede wszystkim detali architektonicznych oraz różnych elementów wystroju, w tym polichromii i kolorystyki fasad, ale często także i substancji elementów strukturalnych (np. murów kamiennych i ceglanych, a także drewna).

Warto zwrócić uwagę, że w kodeksie etyki zawodu konserwatora znalazły się na ten temat odpowiednie sformułowania, które brzmią: **„Przed sporządzeniem projektu konserwatorskiego konserwator-restaurator dzieł sztuki jest zobowiązany do pełnego rozeznania dzieła poprzez badania. Konserwator-restaurator dzieł sztuki tworzy projekt konserwatorski obejmujący zespół zintegrowanych działań, zmierzających do opracowania etapów procesu konserwacji i mających na celu dobro dzieła sztuki. Projekt powinien zawierać rozpoznanie, diagnozowanie, cel, opracowanie koncepcji konserwacji i restauracji oraz ekspozycji obiektu. Elementem projektu winien być szczegółowy program i harmonogram prac”**<sup>27</sup>.

Termin „projekt konserwatorski” dla planowanych działań w zabytkowych dziełach sztuki (nazywanych dotychczas zabytkami ruchomymi) jest stosunkowo młody. Do niedawna używano w tym znaczeniu różnych sformułowań, np. „program prac konserwatorskich”, „założenie konserwatorskie” lub „postępowanie konserwatorskie”, co – jak podkreśla Mieczysław Stec – dla wielu osób, a szczególnie inwestorów, nie zawsze było zrozumiałe<sup>28</sup>.

Inicjatorką wprowadzenia terminu „projektowanie konserwatorskie” dla tzw. zabytków ruchomych, za przykładem „projektowania architektonicznego”, była w 1998 r. prof. Maria Ostaszewska. Do jego upowszechnienia przyczynili się szczególnie:

17. Przykłady „ekspertyz” w kościołach wielkopolskich wykonanych poprzez niszczenie zabytkowego, szerokiego deskowania z wypłukanymi słojami, o dużej wartości dawności zamiast umiejętne ich zdjęcia i przywrócenia na swoje miejsce (po lewej). Dzwonnica z nowymi wąskimi deskami i „świadcikiem” u dołu, jak to wyglądało kiedyś (po prawej). Fot. ze zbiorów IZiK UMK.

17. Examples of “expert” opinions affecting churches in Greater Poland, involving the destruction of valuable historical wide boards with knots instead of their skilful removal and restoration to the original site (on the left). The bell tower with new narrow boards and at the bottom – a “witness” of the former appearance (on the right). Photo: from the collections of the Institute of Historical Monuments and Conservation Studies at the Mikołaj Kopernik University.



wspomniany M. Stec oraz E. Kosakowski, a także prof. Iwona Szmelter<sup>29</sup>. Ostatnio o projektowaniu konserwatorskim pisze prof. Bogumiła J. Rouba, wymieniając przy tym m.in. tych i innych autorów<sup>30</sup>.

Aby zalecenia kodeksu etyki zawodu konserwatora mogły być spełniane podczas sporządzania projektu konserwatorskiego, konieczne jest opracowanie odpowiedniego schematu (standardu) w tym zakresie. Od 1997 r. istnieje wersja elektroniczna „Schematu dokumentacji prac badawczych, konserwatorskich i restauratorskich.” Schemat ten został opracowany przez zespół konserwatorów, przy udziale Krajowego Ośrodka Badań i Dokumentacji Zabytków, i w tej instytucji jest dostępny<sup>31</sup>. Ten doskonały schemat nie obejmuje jeszcze problematyki stricte projektowej. Zasadniczo spełnia warunki dla prac przedprojektowych oraz dokumentacji wykonawczej.

W trakcie przygotowywania tego artykułu został zaproponowany schemat projektu konserwatorskiego

dla detali architektonicznych oraz substancji elementów strukturalnych (tab. III)<sup>32</sup>. Ponadto podjęto próbę rozszerzenia wyżej wymienionego „Schematu dokumentacji prac badawczych; konserwatorskich i restauratorskich” o problematykę projektowania konserwatorskiego<sup>33</sup>.

Należy zaznaczyć, że z reguły projekty konserwatorskie dzieł sztuki są przedstawiane (oprawiane) razem z dokumentacją przedprojektową, mimo iż ta ostatnia powinna być opracowywana w tym samym czasie co dokumentacja przedprojektowa do projektu architektoniczno-konserwatorskiego. Często wtedy można skorzystać z inwentaryzacji pomiarowo-rysunkowej, (np. detali), a część historyczna może być wykonana przez te same osoby.

Obok tych przygotowanych projektów konserwatorskich w ramach zintegrowanych projektów architektoniczno-konserwatorskich mogą istnieć samodzielne projekty konserwatorskie, gdy nie przewiduje się w danym zabytku prac budowlano-konserwatorskich,



18. Pławniowice, pow. gliwicki. Pałac neorenesansowy z 1885 r., adaptowany na Ośrodek Edukacyjno-Formacyjny Diecezji Gliwickiej, jest przykładem wzorowo przeprowadzonych prac konserwatorskich z zadbaniem o każdy oryginalny element (po lewej), w tym także o okna (po prawej). Zostały one poddane renowacji z jednoczesnym wprowadzeniem szyb podwójnych (zespolonych) w skrzydła wewnętrzne i umocowane listewkami (strzałka). Wielka zasługa gospodarza ks. proboszcza dr. Krystiana Worbsa. Fot. A. Szadkowska.

18. Pławniowice, county of Gliwice. Neo-Renaissance palace from 1885, adapted for the purposes of the Educational-Formation Centre of the Diocese of Gliwice, is a case of exemplary conservation concerned with every original element (on the left), including the windows (on the right). The renovation of the windows involved the introduction of double glazed panes in the inner wings, reinforced with strips (arrow). The whole undertaking owes its success to the parish priest, Krystian Worbs, Ph.D. Photo: A. Szadkowska.



a jedynie konserwację i restaurację samych detali architektonicznych i elementów wystroju (o czym była już mowa).

## Nadzór autorski

Jest integralną częścią projektowania, które trwa nadal na budowie. Tylko nadzór może zagwarantować poprawną realizację. Przy pracach budowlano-konserwatorskich i stricte konserwatorskich powinien on być obligatoryjny. Niestety, prawo budowlane w odniesieniu do architektury i budownictwa uzależnia go od „żądania” inwestora lub właściwego organu. Przy pracach budowlano-konserwatorskich, do czasu wprowadzenia odpowiedniego zapisu prawnego, obowiązkiem WKZ powinno być każdorazowe polecenie prowadzenia nadzoru autorskiego.

Podobnie jak w projekcie, także na tym etapie należy walczyć z „perfekcjonizmem”, który zagraża autentycznej substancji oraz pozbawia zabytek swego klimatu i waloru dawności. Na te zagadnienia należy uczulić wszystkich realizatorów z rzemieślnikami łącznie; tych ostatnich należy uczyć odpowiedniego

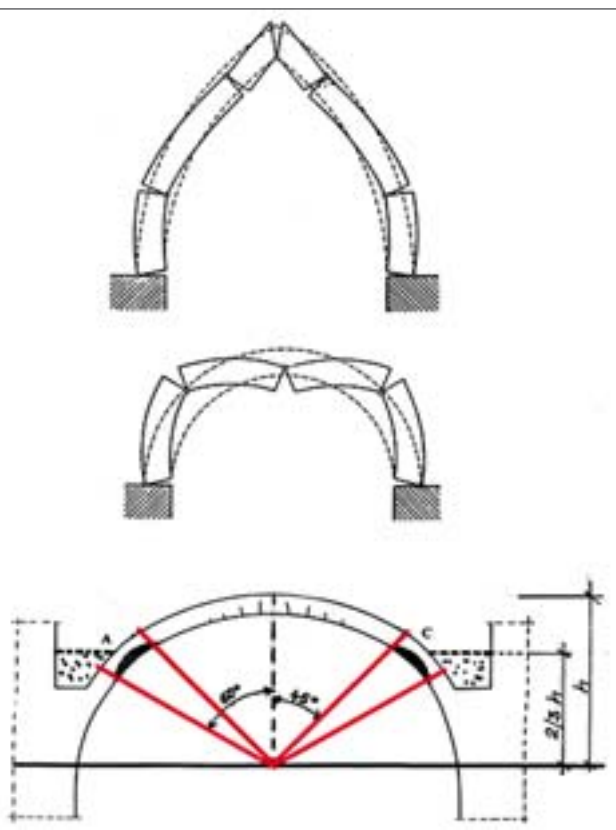
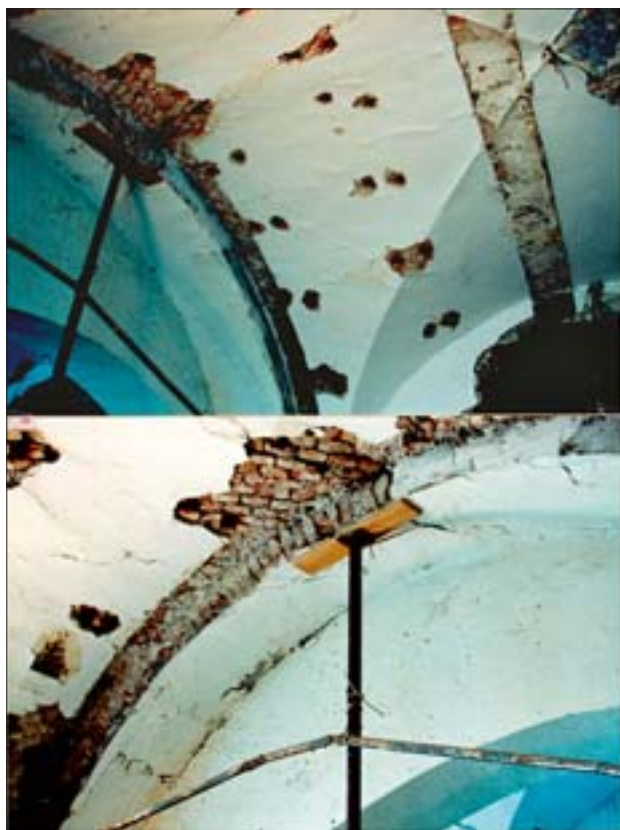
podejścia do zabytków i dawnych technik. Na budowie należy właściwie realizować zasadę uczynienia interwencji konserwatorskich, zarówno przewidzianych w projekcie, jak i pojawiających się w trakcie prowadzenia robót.

Realizacja budowlano-konserwatorska wymaga stałego nadzoru autorskiego wszystkich autorów projektu budowlanego architektoniczno-konserwatorskiego, gdyż jest on podstawą właściwie prowadzonych robót. W niektórych realizacjach nadzór jest nawet ważniejszy od projektu, np. przy konserwacji ruin. Nadzór musi być pełniony zespołowo przy udziale autora (autorów) badań i konserwatorów-restauratorów. Poza czuwaniem nad poprawną realizacją projektu bardzo ważnym obowiązkiem nadzoru jest rejestracja odkrywanych zabytkowych elementów w trakcie obligatoryjnie prowadzonych dalej badań architektonicznych, zwłaszcza że mogą one wpływać na konieczność wprowadzenia do dokumentacji projektowej zmian bądź uzupełnień wynikających z tych odkrywek. Prowadzenie nadzoru autorskiego jest najlepszą szkołą praktycznej konserwacji-restauracji zabytków architektury.



19. Toruń, ul. Słowackiego 45. Dawny, tzw. szpital obywatelski z 1907 r., przekształcony z czasem na internat szkolny, został zaadaptowany na dom księży emerytów. Zdjęcie po lewej przedstawia elewację z oryginalnymi oknami szczeblinowymi malowanymi na biało. Zmieniono je na ciemne bez podziałów (zdjęcie po prawej), niszcząc unikatową kompozycję secesyjną – „staraniem” gospodarza ks. prałata J. Kwaśniewskiego. Jest to kolejny przykład degradacji dziedzictwa architektonicznego, przykro, że pochodzi z tak zacnej instytucji. Fot. J. Tajchman.

19. Toruń, 45 Słowackiego Street. The old, so-called civic hospital from 1907, in time adapted for a boarding school, has now assumed the functions of a residence for retired priests. The photograph on the left shows the elevation with the original windows; the bars were painted white. Subsequently, they were exchanged for darker window bars (photograph on the right), thus ruining the unique Art Nouveau composition, an “initiative” of Rev. Prelate J. Kwasniewski. A successive illustration of the degradation of the architectural heritage – a great pity that it was committed by such an honourable institution. Photo: J. Tajchman.



20. Przemysł, kamienica w Rynku nr 9. Przykład braku znajomości dawnych rozwiązań przez projektanta i wykonawcę posiadających tzw. uprawnienia konserwatorskie. Po lewej stronie widzimy sklepienie, które po opróżnieniu pach zaczęło pękać. Podparto je punktowo (błędnie) i podwieszono do żelbetowego nadciągu poprzez kotwy (dziury w sklepieniu), a wystarczyło przecież z powrotem dociążyć pachy. Po prawej schemat destrukcji sklepień wg Z. Mączyńskiego. Fot. J. Tajchman.

20. Przemysł, house in 9 Market Square. An example of an unawareness of old solutions on the part of the designer and the builder, both with so-called conservation licenses. On the left – a ceiling which started to crack, erroneously supported and suspended on a reinforced concrete pulleys through openings in the ceiling, while it would have sufficed to apply an additional load on the haunches. On the right: a scheme of ceiling destruction according to Z. Mączyński. Photo: J. Tajchman.

## Dokumentacja powykonawcza

Obowiązkiem wszystkich wykonawców jest sporządzenie na zakończenie robót tzw. dokumentacji powykonawczej, która jest integralną częścią procesu konserwatorskiego. W nowym budownictwie ten typ dokumentacji ma ważne znaczenie dla przyszłej eksploatacji budynku. W przypadku konserwowanego zabytku ma ona szerszy zakres – obok roli eksploatacyjnej – spełnia naukową funkcję dokumentu historycznego. Dlatego jest obowiązkowa. Jak uczy doświadczenie, rzadko udaje się przeprowadzić proces budowlano-konserwatorski zgodnie z projektem – bez wprowadzenia zmian w trakcie realizacji. Zawsze następują większe lub mniejsze odkrycia i one decydują o konieczności dokonywania korekt, poprawek, nie mówiąc już o potrzebie wprowadzenia istotnych zmian.

Poprawna dokumentacja powykonawcza może być wykonana tylko na podstawie dziennika konserwacji, który powinien być prowadzony niezależnie

od dziennika budowy i odzwierciedlać postęp robót oraz odnotowywać wszelkie odkrycia i rezultaty prowadzonych obowiązkowo uzupełniających badań, a także wynikające z nich zmiany. Dziennik ten należy uzupełniać rysunkami inwentaryzacyjnymi oraz projektami zmian, a także zdjęciami dokumentującymi odkrycia, postęp robót i stosowane metody konserwatorskie oraz budowlano-konserwatorskie. Bardzo ważną rolę odgrywają także dokumentacje powykonawcze dla poszczególnych elementów (np. detal kamienny, polichromie ścienne), gdyż prezentują nie tylko metody konserwacji, ale także zastosowane środki, co ma istotne znaczenie dla ponownych zabiegów w przyszłości.

Dla dzieł sztuki, czyli elementów architektonicznych, należy wykorzystywać przytoczony „Schemat dokumentacji prac badawczych, konserwatorskich i restauratorskich ([www.kobidz.pl](http://www.kobidz.pl))”. Należy podkreślić, że przy realizacjach budowlano-konserwatorskich w zabytkach architektury z reguły pojawia się tak wiele



zmian, że tej dokumentacji nie jest w stanie opracować wykonawca robót w ramach swoich obowiązków. Powinien ją zrealizować projektant architektury wspólnie z autorem badań, naturalnie za oddzielnym wynagrodzeniem, uwzględnionym w nadzorze autorskim.

Dokumentacja powykonawcza powinna być opracowana w formie opisowej i rysunkowej oraz uzupełniona fotografiami. Fotografie powinny być tak wykonywane, aby zabytek bądź jego element był na nich przedstawiony w tym samym ujęciu przed pracami konserwatorskimi, w ich trakcie i po ich wykonaniu.

Dokumentacja powykonawcza powinna być podstawą do publikacji, w której będzie można porównać stan przed pracami i po nich oraz podsumować odkrycia i osiągnięcia danej realizacji konserwatorskiej. Dokumentacja powykonawcza musi być przechowywana na stałe.

Na zakończenie rozważań nasuwają się następujące refleksje. Przed 2005 r. został zapoczątkowany świadomy proces niszczenia naszego dziedzictwa architektonicznego. Niestety trwa on do dziś. Wystarczy zestawić fakty i działania, które spłoty się w jedną niszczącą całość. Ulicestwione zostały plany zagospodarowania przestrzennego miast, które chroniły zabytki niewpisane do rejestru. Wiele z nich już padło.

Pozwolono wykonywać dokumentację projektową dla zabytków architektury osobom do tego w pełni nieprzygotowanym. Jak wiemy, politechniki nastawione na współczesne projektowanie nie mają możliwości, aby odpowiednio przygotować architektów-konserwatorów i inżynierów do pracy przy budowłach zabytkowych.

Pozbawiono prawa wykonywania tzw. badań architektonicznych osoby, które odbyły pełne studia w tej dziedzinie, a przywilejem tym obarczono specjalistów od projektowania architektonicznego nieprzygotowanych do prowadzenia badań. Wreszcie w działaniach przy zabytkach architektury zlikwidowano prace budowłano-konserwatorskie, zastępując je budowlanymi<sup>34</sup>, co nie odpowiada rzeczywistości, a przyczynia się do powstawania zniszczeń.

Gdy do tego dołożymy nieliczne – w stosunku do zapisów chroniących zabytki archeologiczne – przepisy dotyczące zabytków nieruchomych w ustawie z 2003 r., to obraz spustoszenia rysuje się jasno<sup>35</sup>. Ustawa o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami nie daje urzędom konserwatorskim dostatecznych narzędzi ochrony naszego dziedzictwa architektonicznego, nie tylko w jego oryginalnej substancji, ale



21. Chojnice, portal południowy kościoła pw. Ścięcia św. Jana z ok. 1360 r. Brak znajomości zasad postępowania konserwatorskiego doprowadził do zaklamania. W czasie prac konserwatorskich usunięto XIX-wieczne zamurowania portalu, w ich miejsce wprowadzono wątek gotycki z cegły dobrze naśladowującej dawną. Płyne stąd wniosek, że portal został zamurowany w średniowieczu. Fot. D. Plackowski.

21. Chojnice, southern portal of the church of the Decapitation of St. John the Baptist from about 1360. Lack of familiarity with the principles of conservation leads to wrong solutions. The conducted conservation resulted in the removal of the nineteenth-century bricks across the portal, replaced by a Gothic motif created by bricks emulating the old material and producing the conclusion that the portal must have been walled up in the Middle Ages. Photo: D. Plackowski.

nawet w powtórzonych formach. Świadczą o tym dramatycznie zniszczone kompozycje tysięcy elewacji zabytkowych budynków w naszych miastach z wymienioną, złą stolarką okienną. A to tylko jeden z licznych problemów, które przybierają rozmiary góry lodowej<sup>36</sup>.

O tych i innych patologiach była mowa na Kongresie Konserwatorów w 2005 r. i – niestety – do tej pory nic się nie zmieniło na lepsze. Zastanawiające!

Może pewną jaskółką poprawy kondycji dziedzictwa architektonicznego stanie się powołanie Kolegium Doradczego ds. Ochrony Zabytków Architektury Modernistycznej<sup>37</sup>. Jednak nie wystarczy uświadamiać tych problemów inwestorom, należy przede



22. Oporów, mur kurtynowy gotyckiego zamku z 1434-1453 r. Wykonane nieumiejętnie prace zabezpieczające doprowadziły do zniszczeń (zawilgocenie, zasolenie i dezintegracja cegły gotyckiej), którym potrafią zaradzić jedynie konserwatorzy-restauratorzy o specjalności konserwacja zabytków kamiennych i detalu architektonicznego. Fot. M. Rudy.

22. Oporów, curtain wall of a Gothic castle from 1434-1453. Unskilful protection resulted in damage (dampness, salinity, and disintegration of the Gothic brick) that can be remedied only by conservators-restorers specialising in the conservation of stone monuments and architectural detail. Photo: M. Rudy.

wszystkim tak kształcić architektów, aby zastanych wartości architektonicznych nie traktowali jako tworzywa do dowolnego przekształcania, ale podchodzili do nich zgodnie z zasadami etyki zawodu architekta.

W związku z dość powszechną ostatnio degradacją dziedzictwa architektonicznego w naszym kraju warto powrócić do wręcz obowiązkowej krytyki konserwatorskiej. Jest ona konieczna, aby nie mnożyły się sytuacje, takie jak w przypadku nieuzasadnionej chęci odbudowy ruin zamku w Ciechanowie. Projekt wykonano wbrew zasadom kodeksu etyki zawodu architektów, gdyż naruszał on wartości zastane. Osoba, która w obronie zabytku skrytykowała ten projekt, została przez autora podana do sądu. Gdy tak będzie się działo, to oskarżani będą nie ci, którzy niszczą zabytki architektury, lecz ci, którzy próbują je chronić.

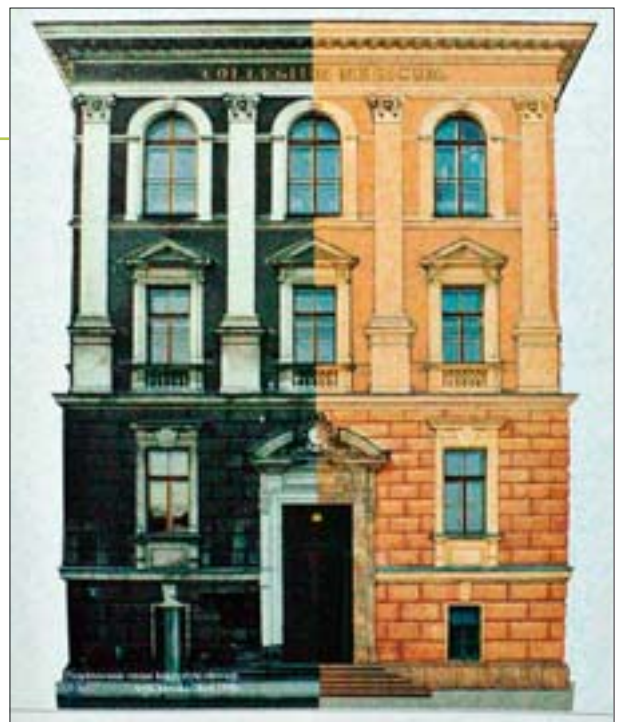
Kolejna refleksja, płynąca z naszych rozważań mających za cel rzeczywistą poprawę ochrony dziedzictwa architektonicznego, dotyczy potrzeby nowe-

lizacji obu ustaw: o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami oraz Prawo budowlane, a także szybkiego wprowadzenia koniecznych zmian na drodze rozporządzeń.

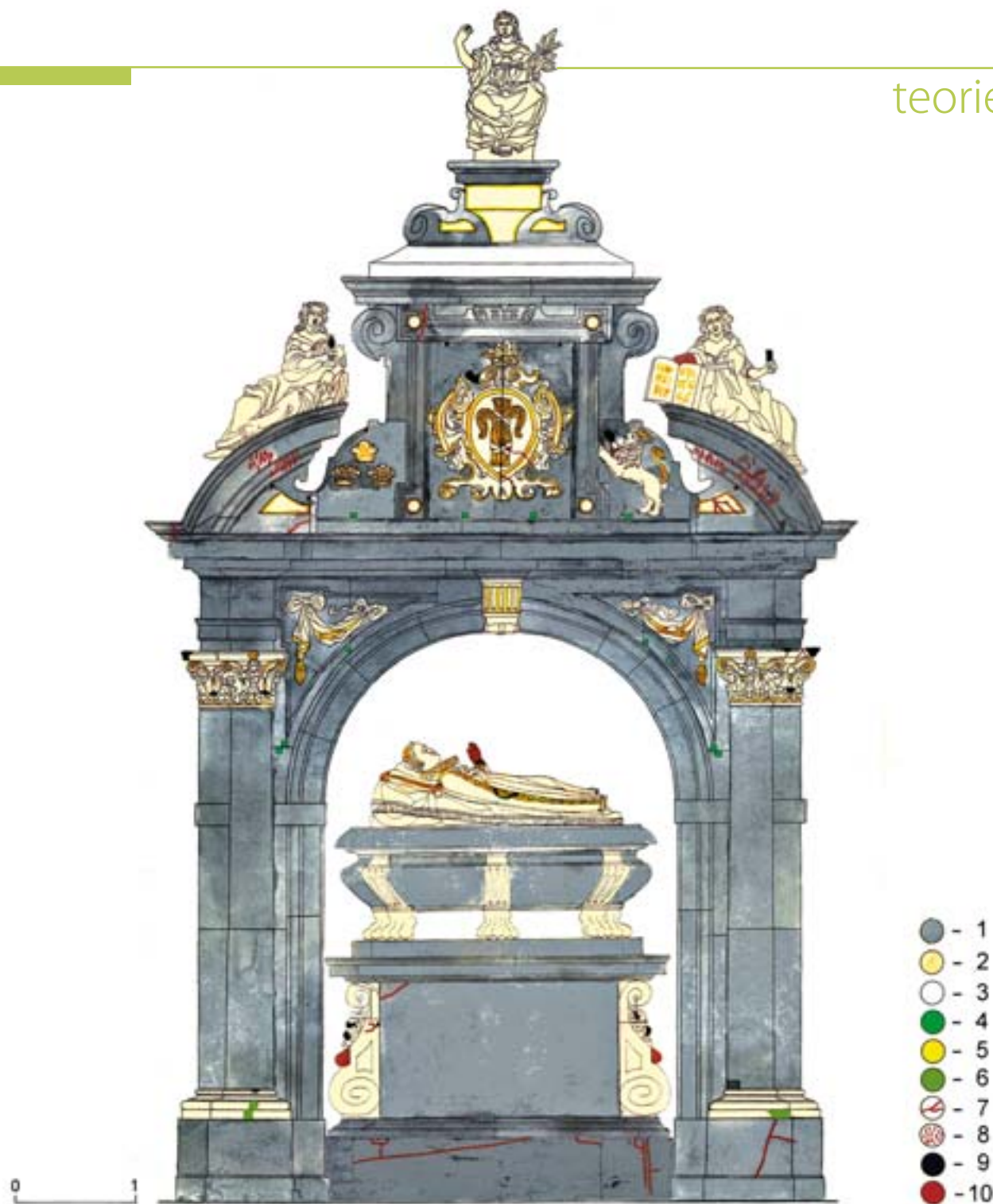
Pierwszym, jakże istotnym działaniem powinno być skorzystanie z delegacji art. 37 pkt. 1.3 ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami i określenie dodatkowych wymagań dla osób wykonujących samodzielne funkcje techniczne w budownictwie przy zabytkach nieruchomości wpisanych do rejestru. Wymagania te powinny dotyczyć właściwego przygotowania teoretycznego i praktycznego do projektowania, sprawdzania dokumentacji oraz nadzoru prac budowlano-konserwatorskich (o czym była już mowa). Warto zwrócić uwagę na zapis w ust. 2 art. 14 ustawy – Prawo budowlane, który stwierdza, że w ramach uprawnień budowlanych

23. Kraków, kamienica przy ul. Kopernika (proj. M. Okoń 1998 – na podstawie publikacji E. Kosakowskiego). Przykład projektu odтворzenia zabytkowej kolorystyki fasady wykonanej na podstawie badań sondażowych stratygrafii warstw malarskich. Projektu takiego nie potrafi wykonać sam architekt, gdyż nie jest przygotowany do koniecznych badań. W projektowaniu musi uczestniczyć konserwator-restaurator dzieł sztuki lub sam wykonać projekt.

23. Krakow, house in Kopernika Street (project: M. Okoń 1998 – upon the basis of a publication by E. Kosakowski). An example of a project of recreating the historical colour of the façade, and referring to probes of the painted layers stratigraphy. An architect is unable to prepare such a project because he is not trained for the necessary research. The project must, therefore, involve a conservator-restorer of works of art who could also act alone.







24. Toruń, Mauzoleum Anny Wazówny w kościele NMP. Projekt konserwatorski wykonał Jan Mieczysław Tajchman w 1979 r. (reprod. z dokumentacji konserwatorskiej). Przedstawienie graficzne projektu obejmuje: materiały, zniszczenia i proponowane zabiegi. 1) Dębnik – oczyszczenie usunięcie farby i wosku, przywrócenie poleru, zabezpieczenie powierzchni, 2) alabaster – oczyszczenie, wzmocnienie powierzchni, 3) zaprawa wapienna na cegle – oczyszczenie, patynowanie, 4) kity gipsowe – usunięcie, rekonstrukcja kamienia, 5) złocenia – oczyszczenie, konserwacja, uzupełnienia, 6) kotwy metalowe – oczyszczenie, zabezpieczenie powierzchni, 7) spękania – klejenie, 8) mikropęknięcia – impregnacja struktury, 9) ubytki – uzupełnienia, 10) późniejsze rekonstrukcje, fleki – oczyszczenie, retusz, klejenie.

24. Toruń, Mausoleum of Anna Vasa in the church of the Holy Virgin Mary. A conservation project was proposed by Jan Mieczysław Tajchman in 1979 (reproduced from conservation documentation). The graphic depiction includes: material, damage and suggested undertakings. 1). Dębnik marble – cleaning, removal of paint and wax, restoration of the shine, protection of the surface. 2). Alabaster – cleaning, reinforcement of the surface. 3). Lime mortar on brick – cleaning, patination. 4). Plaster putties – removal, reconstruction of the stone. 5). Gilding – cleaning, conservation, supplementation. 6). Metal wall anchors – cleaning, protection of the surface. 7). Cracks – gluing. 8). Micro-cracks – impregnation of the structure. 9). Missing gaps – supplementation. 10). Later reconstruction – cleaning, retouching, gluing.

w specjalnościach (wg ust. 1 pkt 1, 2) architektonicznej i konstrukcyjno-budowlanej mogą być wyodrębnione specjalizacje.

Właśnie nadszedł czas, aby dla dobra naszego dziedzictwa architektonicznego wprowadzić następujące specjalizacje:

- architektoniczno-konserwatorską (dla architektów);
- budowlaną konstrukcyjno-konserwatorską (dla inżynierów budowlanych).

Warunki ich powołania mogliby określić wspólnie Minister Infrastruktury oraz Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Drugim działaniem powinno stać się przygotowanie obowiązujących standardów do projektowania wszelkich prac w zabytkach architektury.

Mam nadzieję, że publikacja moich uwag, a w szczególności analiza towarzyszących im ilustracji, przyczynią się do pobudzenia szczegółowej dyskusji

nie tylko na temat konieczności ustanowienia i wprowadzenia omawianych standardów, ale także niezbędnych zmian prawnych dotyczących ochrony zabytków architektury. Oby stało się to jak najprędzej.

**Prof. dr hab. Jan Tajchman, inżynier architekt-konserwator i pedagog, jest pracownikiem i wykładowcą w Instytucie Zabytkoznawstwa i Konserwatorstwa UMK w Toruniu. Jest b. dziekanem Wydziału Sztuk Pięknych UMK i b. pracownikiem PP Pracowni Konserwacji Zabytków w Toruniu. W swojej działalności zawodowej szczególną uwagę poświęcił historii technik budowlanych, problematyce historycznej i konserwatorskiej architektury zabytkowej, zagadnieniom teoretycznym i praktycznym ochrony i konserwacji zabytków architektury. W pracy twórczej m.in. poszukuje nowych form właściwie komponujących się z dawnymi dziełami architektury.**

**Tabela I. PRACE PRZEDPROJEKTOWE**

<b>DLA BUDYNKÓW NOWYCH</b>	<b>DLA ZABYTKÓW ARCHITEKTURY</b>
* WIZJA LOKALNA W TERENIE	* WSTĘPNE ROZEZNANIE ZABYTKU (ZESPOŁOWE)
* BADANIA ARCHEOLOGICZNE (w przypadku inwestycji w strefie ochrony konserwatorskiej)	* INWENTARYZACJA POMIAROWO-RYSUNKOWA BUDOWLI Z DETALAMI
	* KOMPLEKSOWE BADANIA HISTORYCZNE (studium historyczne oraz badania architektoniczne i ew. archeologiczne po uzyskaniu zgody WKZ) ZAKOŃCZONE WARTOŚCIOWANIEM I WYTYCZNYMI KONSERWATORSKIMI DLA CAŁEGO BUDYNKU i jego wkładu funkcjonalno-przestrzennego
	* KOMPLEKSOWE BADANIA KONSERWATORSKIE STANU ZACHOWANIA SUBSTANCJI ZABYTKOWEJ BUDOWLI, ELEMENTÓW WYSTROJU WRAZ Z OKREŚLENIEM ICH BUDOWY ORAZ WŁAŚCIWOŚCI TECHNOLOGICZNYCH (z jednoczesnym ustaleniem czynników wietrzeniowych i korozyjnych, takich jak zawilgocenie, zasolenie i szkodniki biologiczne) ZAKOŃCZONE WNIOSKAMI I WYTYCZNYMI DLA POSZCZEGÓLNYCH ELEMENTÓW
	* OKREŚLENIE TECHNICZNEGO STANU ZACHOWANIA BUDOWLI (ekspertyza konstrukcyjna) WRAZ Z WNIOSKAMI I WYTYCZNYMI KONSTRUKCYJNYMI UWZGLĘDNIAJĄCYMI PROBLEMATYKĘ KONSERWATORSKĄ
* BADANIA GEOLOGICZNE GRUNTU (wraz z określeniem warunków posadowienia)	* BADANIE GEOLOGICZNE PODŁOŻA (w zależności od potrzeb konstruktora lub konserwatora dzieł sztuki)
* ANALIZA WARUNKÓW ZABUDOWY I ZAGOSPODAROWANIA	* OGÓLNE WNIOSKI I WYTYCZNE KONSERWATORSKIE OPRACOWANE ZESPOŁOWO
	* ANALIZA WYTYCZNYCH KONSERWATORSKICH
	* ANALIZA INFORMACJI I WYTYCZNYCH PROGRAMOWYCH INWESTORA
	* STUDIUM WYKONALNOŚCI INWESTYCJI
	* STUDIUM PROGRAMOWO-PRZESTRZENNE
	* ANALIZA MATERIAŁÓW INFORMACYJNYCH POZYSKANYCH PRZEZ INWESTORA LUB ARCHITEKTA (w tym podkładów geodezyjnych, warunków przyłączenia mediów itp.)



Tabela II. STRONA TYTUŁOWA PROJEKTU

<b>A BUDOWLANEGO</b> wg propozycji DOIA oprac. na podst. Rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dn. 3 lipca 2003 r.	<b>B BUDOWLANO-KONSERWATORSKIEGO</b> wg propozycji Instytutu Zabytkoznawstwa i Konserwatora UMK uwzględniających Rozporządzenie Ministra Infrastruktury z 3 lipca 2003 r. oraz specyfikę budowli zabytkowych
TOM I. PROJEKT ZAGOSPODAROWANIA TERENU TOM II. PROJEKT ARCHITEKTONICZNO-BUDOWLANY Jednostka projektowa (adres) Obiekt, nazwa funkcji (adres) Działka nr Inwestor (adres)  Nижeј podpisani projektanci oświadczają, że projekt niniejszy został sporządzony zgodnie z obowiązującymi przepisami i zasadami wiedzy technicznej (art. 20, ust. 4 PB)	<b>CZ. I. PROJEKT ZAGOSPODAROWANIA OTOCZENIA ZABYTKU</b> <b>CZ. II. PROJEKT BUDOWLANY ARCHITEKTONICZNO-KONSERWATORSKI</b> Jednostka projektowa (adres) Obiekt: nazwa historyczna i nowa funkcja (adres) np. KAMIENICA MIESZCZAŃSKA Z XVI w. ADAPTOWANA NA PENSJONAT Działka nr Inwestor (adres)  Nижeј podpisani projektanci oświadczają, że projekt niniejszy został sporządzony zgodnie z obowiązującymi przepisami i zasadami wiedzy technicznej oraz konserwatorskiej

	Imię i nazwisko	Nr uprawnień/specjalność	Podpis	Specjalność (branża)	Imię i nazwisko	Spec. bud. Nr uprawnień	Spec. konserwat. Nr dyplomu	Podpis
<b>architektura</b>				<b>Gł. projektant lub koordynator</b>				
projektant				<b>Dok. historyczna</b>				
sprawdził				studium historyczne				
				badania architektoniczne				
<b>konstrukcja</b>				badania archeologiczne				
projektant				<b>Architektura</b>				
sprawdził				projektant				
				sprawdzający				
<b>instalacje elektr.</b>				<b>Projekty konserwatorskie</b>				
projektant				wg specjalności				
sprawdził				<b>sprawdzający, rzeczoznawca</b>				
				<b>Konstrukcja</b>				
<b>instalacje sanit.</b>				projektant				
projektant				sprawdzający				
sprawdził				<b>Inst. sanitarne</b>				
				projektant				
				sprawdzający				
				<b>Inst. elektryczne</b>				
				projektant				
				sprawdzający				

Data opracowania projektu: .....

**Tablica III. Schemat PROJEKTU KONSERWATORSKIEGO dla detalu architektonicznego oraz zabytkowych elementów strukturalnych**

**I. INFORMACJE WSTĘPNE**

1. RODZAJ OBIEKTU I NUMER REJESTRACJI
2. ADRES
3. WŁAŚCICIEL/UŻYTKOWNIK
4. ZAMAWIAJĄCY
5. PODSTAWA OPRACOWANIA
6. PRZEDMIOT OPRACOWANIA
7. ZAKRES OPRACOWANIA
8. AUTORZY OPRACOWANIA

**II. PRACE PRZEDPROJEKTOWE****1. ZAGADNIENIA WSTĘPNE**

- 1.1. rozpoznanie wstępne zabytku
- 1.2. zapoznanie się z dokumentacją zabytku (historyczną i innymi opracowaniami)
- 1.3. analiza dotychczas przeprowadzonych prac konserwatorskich, naprawczych lub remontowych

- 1.4. analiza mikroklimatu i stopnia zanieczyszczenia środowiska
- 1.5. badania hydrogeologiczne
2. DOKUMENTACJA STANU ZACHOWANIA (opisowa, fotograficzna i rysunkowa)
3. BADANIA STANU ZACHOWANIA
  1. Badania stopnia zawilgocenia badanych elementów/obiektów
  2. Badania prowadzone *in situ* (m.in. odkrywki) oraz pobranie próbek do badań laboratoryjnych (z pełną dokumentacją wykonanych prac i miejsc pobrania próbek),
  3. Badania laboratoryjne
    - 3.1. analiza ilościowa i jakościowa soli zawartych w murze, glebie i badanych detalach architektonicznych
    - 3.2. badanie budowy i składu materiałów kamiennych naturalnych i sztucznych
      - 3.2.1. analiza mikroskopowa (optyczna, polaryzacyjna, analiza petrograficzna, elektronowa)
      - 3.2.2. analiza chemiczna
      - 3.2.3. analiza instrumentalna (EDX, dyfrakcja rentgenowska, FTIR, termiczna analiza różnicowa, XRF, LIBS itp.)
    - 3.3. badania właściwości fizycznych i mechanicznych materiałów kamiennych naturalnych i sztucznych.
    - 3.4. badania mikrobiologiczne
    - 3.5. analiza budowy i właściwości nawarstwień (falszowej patyny)
    - 3.6. analiza opracowań kolorystycznych (m.in. malarskich, glazury) (stratygrafia, spoiwa, pigmenty)
  4. Podsumowanie wyników badań
  5. Określenie przyczyn zniszczeń
  6. Wnioski i wytyczne do projektu
- III. PROJEKT KONSERWATORSKI
  1. Założenia programowe
  2. Wytyczne konserwatorskie
  3. Generalna koncepcja prac konserwatorskich
  4. Program prac wraz z uzasadnieniem konieczności wykonania proponowanych zabiegów
  5. Wybór metod i technologii przeprowadzenia poszczególnych zabiegów wraz z uzasadnieniem
  6. Harmonogram prac
  7. Aranżacja zabytku po przeprowadzeniu prac konserwatorskich
- IV. KOSZTORYS (przetargowy lub inwestorski)
- V. UZYSKANIE AKCEPTACJI WKZ
- VI. AUTORSKI NADZÓR KONSERWATORSKI

## Przypisy

1. Powyższy artykuł był referowany w dn. 16 czerwca 2008 r. na zebraniu Instytutu Zabytkoznawstwa i Konserwatorstwa UMK w Toruniu. Wszyscy uczestnicy spotkania jednomyślnie poparli ideę opracowania standardów dla projektów dot. zabytków architektury. Z koniecznością szybkiego przygotowania i wdrożenia ww. standardów zgadza się wiele osób ze środowiska konserwatorskiego.
2. Kolejną przyczyną degradacji zabytków architektury są w wielu przypadkach inwestorzy dążący do ich generalnych przekształceń. Nie zdają sobie często sprawy, że działają na własną szkodę, niszcząc wartości historyczne, a tym samym i ekonomiczne dzieł, które posiadają. Rola architekta podejmującego się prac w zabytkach architektury polega także na uświadamianiu inwestora, jakie wartości może stracić, a nie na bezdusznym realizowaniu jego pomysłów szkodzących zabytkom. Gorzej, gdy sam architekt jest inicjatorem niszczenia substancji zabytkowej, niejednokrotnie traktując ją jako tworzywo do dowolnego kształtowania. Jak ważną rolę odgrywa świadomość projektanta, inwestora i wykonawcy uzmysłowiają nam ilustracje do niniejszego artykułu, a wybrane niestety już z tysięcy złych realizacji, tzw. konserwatorskich w Polsce. Warto przestudiować znajdujące się pod nimi komentarze i to w kolejności numerów ilustracji.
3. Na potrzebę takich opracowań zwraca uwagę także Marcin Gawlicki, dyrektor KOBiDZ, w artykule pn. *Krajowy Ośrodek Badań i Dokumentacji Zabytków – nowe cele i zasady działania*, (w:) „Ochrona Zabytków”, 2007, nr 1, s. 5, w którym jest mowa o tym, że konieczne jest „wypracowanie podstaw doktryny konserwatorskiej, opracowanie i wdrożenie jednolitego systemu ochrony dokumentacji dziedzictwa kulturowego” oraz „wprowadzenie i upowszechnienie nowych standardów metodologicznych badań, dokumentacji i konserwacji zabytków”.
4. *Karta Wenecka. Postanowienia i Uchwały II Międzynarodowego Kongresu Architektów i Techników Zabytków w Wenecji w 1964 r.*, (w:) „Vademecum Konserwatorów Zabytków – Międzynarodowe Normy Ochrony Dziedzictwa Kultury”, Biuletyn ICOMOS, Warszawa 1996, s. 19 i in.
5. *Konwencja o ochronie dziedzictwa architektonicznego Euro-ry*, Grenada 1985 r., tamże, s. 63.
6. Por. J. Pruszyński, *Dziedzictwo kultury w świetle Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r.* (w:) *Konstytucja i władza we współczesnym świecie. Doktryna Prawo*, (red.) M. Kruk, J. Trzeciński, J. Wawrzyniak, Warszawa 2002, s. 130-140,



oraz K. Zeidler, *Pojęcie „dziedzictwa narodowego” w Konstytucji RP i jego prawna ochrona*, (w:) „Gdańskie Studia Prawnicze”, 2004, t. XII, s. 343 i in.

7. *Zasady Etyki Zawodu Architekta. Standardy Wykonywania Zawodu i Zakres Usług Architekta*, Wyd. Izby Architektów Rzeczypospolitej Polskiej bez roku wyd., s. 36-56.

8. Komentarz DOIA (Dolnośląskiej Okręgowej Izby Architektów) do rozporządzenia w sprawie szczegółowego zakresu i formy projektu budowlanego, (w:) „Zawód: Architekt”, Ogólnopolski Kwartalnik Krajowej Izby Architektów, za: a 01-2007 r., s. 42-49.

9. Mimo że ustawa – Prawo budowlane obejmuje obiekty wpisane do rejestru zabytków, to brak w niej wielu przepisów w tym zakresie. Jednym z podstawowych powinno być sformułowanie, z którego wynikają jasne obowiązki wszystkich uczestników procesu budowlanego (już w pierwszym zetknięciu z ustawą), a więc na czym polega specyfika obiektów wpisanych do rejestru, czyli specyfika odmienna od budynków nowych. Brak tego sprecyzowania w prawie budowlanym powoduje wiele nieporozumień i przyczynia się niejednokrotnie do wielu szkodliwych działań wobec zabytków.

10. Najczęstszym efektem braku odpowiednich standardów dokumentacji jest sytuacja, kiedy w trakcie realizacji robót okazuje się, że projekt budowlany w swej części nie odpowiada stanowi faktycznemu, jaki wykonawca robót zastaje na budowie, lub nie zawiera szczegółów istotnych z punktu widzenia wykonawstwa robót, a brak jest nieobligatoryjnego projektu wykonawczego – prowadzi to często do niedopuszczalnych w przypadku korzystania ze środków pomocowych Unii Europejskiej znaczących zmian w harmonogramie realizacji robót skutkujących dla inwestora wstrzymaniem finansowania oraz zmian zakresu rzeczowego robót i w efekcie koniecznością zwrotu części nierozliczonych środków. Porównaj: K. Alykow, M. Napiórkowska-Alykow, *Proces inwestycyjny przy realizacji remontów obiektów zabytkowych – problemy i zagrożenia*, materiały konferencyjne IX Polsko-Niemiecka Konferencja i podróż studyjna „Architektura ryglowa – wspólne dziedzictwo ANTIKON 2008”.

11. Rozporządzenie Ministra Kultury z dnia 9 czerwca 2004 r. w sprawie prowadzenia prac konserwatorskich, restauratorskich, robót budowlanych, badań konserwatorskich i architektonicznych, a także innych działań przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków oraz badań archeologicznych i poszukiwań ukrytych lub porzuconych zabytków ruchomych (Dz.U. Nr 150, poz. 1579).

12. Wydaje się, że nadszedł czas, aby w miejsce określeń „zabytek nieruchomy” czy „zabytek ruchomy” stosować konkretne nazwy, gdyż elementy stałe zabytków architektury, takie jak polichromie ścienne, sztukaterie, portale, a nawet całe elewacje wchodzące w orbitę działań konserwatorów-restauratorów nazywa się zabytkami ruchomymi, co powoduje wiele nieporozumień. Szczególnie przy procedurach przetargowych, niektórzy inwestorzy bowiem elementy te uważają za nieruchome (jako integralną część zabytku nieruchomego) i prace przy nich próbują zlecać „budowlanom”, a nie konserwatorom-restauratorom dzieł sztuki.

13. *Karta Wenecka*, jw., s. 20.

14. Tamże.

15. *Zasady Etyki Zawodu Architekta*, jw., s. 8.

16. *Standardy wykonywania zawodu i zakres usług architekta*, jw., s. 23.

17. *Zasady Etyki Zawodu Architekta*, jw., s. 9.

18. *Kodeks Etyczny Postępowania Zawodowego Członków Polskiej Izby Inżynierów Budownictwa*, wydany dn. 7.01.2003, modyfikowany dn. 2.02.2004.

19. Swego czasu do prowadzenia badań architektonicznych przygotowywały studia podyplomowe na Politechnice Warszawskiej. Obecnie wiedzę w tym zakresie (poszerzoną o przedmioty historyczne) zdobywają jedynie studenci kierunku *Ochrona dóbr kultury* w specjalności *Konserwatorstwo* na UMK w Toruniu i właśnie ich pozbawiono wykonywania zawodu.

20. Por. J. Tajchman, *Metoda konserwacji i restauracji dziedzictwa architektonicznego w zakresie zabytkowych budowli*, (w:) *Problemy remontowe w budownictwie ogólnym i obiektach zabytkowych*, red. J. Jasieńko i in., Wrocław 2006, s. 48-68.

21. J. Tajchman, *Rozwiązania patologiczne w konserwacji i restauracji zabytków architektury (wybrane zagadnienia)*, tamże s. 71.

22. Projektowanie konserwatorskie dla zabytków architektury nie jest czymś nowym. W działalności byłego Przedsiębiorstwa Pracownie Konserwacji Zabytków (PKZ) zasadniczo wszystkie projekty były konserwatorskie. W tym celu wtedy zostało przygotowane (przez autora niniejszego artykułu) specjalne opracowanie na użytek wewnętrzny PKZ pn. „Problematyka Projektowania Konserwatorskiego” (praca studialna), Warszawa – Toruń 1968 r. Ponadto istniała instrukcja dotycząca koordynacji prac badawczych: projektowych i realizacyjnych, zapewniająca kompleksowe działanie, które dzisiaj próbuje się nazywać działaniami zintegrowanymi. Niemniej w wolnej Polsce nastąpił szalony regres w zakresie projektowania konserwatorskiego dla zabytków architektury. Późniejsze publikacje związane z tym tematem to: M. Brykowska, *Dokumentacja do prac konserwatorskich*, (w:) „Prace naukowe Politechniki Warszawskiej. Budownictwo” z. 70, 1981, s. 135-154; J. Tajchman, *Badania i prace projektowe w zabytkach architektury w świetle ogólnej problematyki ochrony i konserwacji zabytków*, (w:) „Ochrona Zabytków”, 1985, nr 3/4, s. 157-162; J. Tajchman, *Konserwacja zabytków architektury – uwagi o metodzie* (podrozdział D. *Projekt konserwatorski*), (w:) „Ochrona Zabytków”, 1995, nr 2, s. 154-157; A. Kadłuczka, *Konserwacja zabytków i architektoniczne projektowanie konserwatorskie*, Kraków 1999; J. Tajchman, *Metoda...*, jw., (podrozdział 10), s. 65-66.

23. J. Tajchman, *Metoda*, jw., s. 59.

24. Czas najwyższy, aby w warunkach technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie, wprowadzić od razu oczywiste odstępstwa (tak jak uczyniono to już odnośnie do otwierania okien i drzwi w obiektach wpisanych do rejestru zabytków). Pozwoli to na ograniczenie wyżej wymienionych ekspertów, ale przede wszystkim może przyczynić się do skrócenia procesu przygotowywania dokumentacji projektowej.

25. Komentarz DOIA, jw., s. 42

26. Dzisiejsze budownictwo jest odmienne od dawnego, na którym należy się znać, aby ratować historyczne dzieła architektury. Współczesny murarz nie zna dawnych wątków, nie potrafi powtórzyć historycznej spoiny, nie mówiąc o możliwości układania tzw. tynków renowacyjnych czy ciągnięciu gzymsów. Cieśla przygotowany do zbijania deskowych szalunków nie ma pojęcia o tradycyjnych konstrukcjach dachów. Niestety także współczesny inżynier nie dowiedział się o tym na studiach politechnicznych. Przy pracach w zabytkach ta odmienna od dzisiejszej wiedza i technologia są niezbędne.

27. [www.orkds-zpap.pl](http://www.orkds-zpap.pl)

28. M. Stec, *Projektowanie konserwatorskie – jako droga do lepszego porozumienia między konserwatorem a zleceniodawcą*, (w:) „Biuletyn Informacyjny Konserwatorów Dzieł Sztuki”, 2003, nr 3/4, s. 4-8.

29. M. Stec, *Projektowanie jako podstawa optymalizacji nakładów i usprawnienia polityki konserwatorskiej*, (w:) „Biuletyn Informacyjny Konserwatorów Dzieł Sztuki”, 2000, nr 2, s. 57-60; I. Szmelter, *Strategia decyzyjna i projektowanie konserwatorskie na tle przeglądu teorii i doktryn konserwatorskich*, tamże, s. 61-63; E. Kosakowski, *Projektowanie konserwatorskie*, (w:) „Drogi Współczesnej Konserwacji. Aranżacja, Ekspozycja, Rekonstrukcja”, red. M. Ostaszewska. Studia i Materiały Wydziału Konserwacji i Restauracji Dzieł Sztuki Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie, t. IX. cz. 2. Kraków 2000, s. 76-79.
30. B. J. Rouba. *Projektowanie konserwatorskie*, (w:) „Ochrona Zabytków”, 2008, nr. 1, s.57.
31. [www.kobidz.pl](http://www.kobidz.pl)
32. Tablica III została opracowana przez pracowników UMK: prof. J. Łukasiewicz i mgr M. Rudy. Jest to schemat ogólny, który każdorazowo może być dostosowywany do danego rodzaju elementów zabytkowych.
33. Próbę tą podjęła prof. B. J. Rouba z zespołem; wersja opracowania dostępna w Internecie: <http://www.konserwacjamalarstwa.umk.pl>
34. Do likwidacji prac „budowlano-konserwatorskich” w ustawie o ochronie zabytków, o zgrozo, przyczynili się urzędnicy Generalnego Konserwatora Zabytków.

35. Z tych proporcji można wysnuć wniosek, że zabytek architektury będzie właściwie chroniony, gdy zostaną z niego resztki archeologiczne pod ziemią, a wystarczyło tylko w ustawie wykorzystać zalecenia Karty Weneckiej z 1964 r. oraz zapisy Konwencji o ochronie dziedzictwa architektonicznego Europy, Grenada 1985.
36. Aby powstrzymać totalne niszczenie kompozycji elewacji zabytkowych, w art. 29 Prawa budowlanego powinien się znaleźć następujący zapis: „W obiektach wpisanych do rejestru zabytków oraz w innych zabytkowych obiektach budowlanych usytuowanych na obszarach objętych ochroną konserwatorską przy koniecznej wymianie stolarki okiennej wynikającej z poprawy warunków termicznych, należy powtórzyć dokładnie zabytkową formę lub dokonać wymiany tylko skrzydeł wewnętrznych – w obu przypadkach w uzgodnieniu z WKZ”. Sprawa wymaga pilnego uregulowania, gdyż Ministerstwo Infrastruktury zapowiedziało dopłaty do wymiany okien. Ponadto wielu elewacjom zabytkowym grozi także zniszczenie, gdyż od 2009 r. wejdą nowe, obowiązkowe wymagania dla warunków cieplnych budynków. W obydwu przypadkach muszą być ustanowione odstępstwa dla obiektów zabytkowych już w prawie budowlanym.
37. J. Lewicki, *Powołanie Kolegium Doradczego ds. Ochrony Zabytków Architektury Modernistycznej w Polsce*, (w:) „Ochrona Zabytków”, 2007, nr 1, s. 21.

## ON THE NECESSITY OF ESTABLISHING STANDARDS FOR PROJECTS CONCERNING PLANNED WORK ON MONUMENTS OF ARCHITECTURE

The recently observed disturbing degradation of our architectural heritage is the outcome not only of an unsuitable approach of the investors, but also the insufficient conservation knowledge of the projects' authors and the absence of appropriate standards for preparing fitting documentation.

The presented article is an attempt at creating foundations for architectural-conservation projects and conservation undertakings. It must be stressed that the existing standards for designing new constructions do not encompass the conservation specificity of monuments of architecture, even though the range of the statute on Construction Law embraces also non-movable monuments, i.e. those of architecture.

Additional emphasis is due to the fact that projects relating to monuments of architecture call for an approach divergent from that pertaining to designing new buildings. This difference appears already at the stage of pre-project initiatives, which must involve a full historical reconnaissance of a given monument and its assessment, as well as a definition of the state of preservation and causes of damage; complex conclusions and conservation directives comprise the end stage. From the very onset, pre-project efforts must engage all specialists working on the documentation. They should include authors of historical studies and conservator-restorers of works of art.

Contemporary construction does not always require an initial project, which in the case of historical monuments is obligatory and often should appear in several versions so as to select the best possible conservation conception. A construction-conservation project differs essentially from a project needed only for obtaining a construction permission. The architectural-conservation part of the project must resolve all the existing problems, and thus every detail must be designed as part of the execution drawings. This stage has to involve the origin of all conservation projects of architectural details and the outfitting, planned by the conservator-restorer of works of art.

The realisation must also entail the auteur supervision of all the participants of the preparation of the pre-project and project documentation (this obligation should never depend on the good will of the investor). In addition, architectural studies must be continued.

Realisation work should end with post-execution documentation, devised separately for each specialisation. It is postulated that the post-execution documentation be prepared by the architectural designers (naturally, for a suitable fee), since, as rule, the executor is unprepared and the realisation changes, compared to the project, are extensive.